Od konsumenta do producenta ◆ Drogi i ścieżki - na stronie 3

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ
WTOREK
9
STYCZEŃ
1968

Wydanie A
Nr 7 (7433)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Komisja KC PZPR o pracy wśród młodzieży

Pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — **Ryszarda Strzeleckiego** odbyło się w poniedziałek kolejne posiedzenie Komisji KC PZPR do spraw Młodzieży.

Komisja rozpatrzyła głównie problemy działalności ZMS w Związku ze zbliżającym się IV krajowym zjazdem. W czasie obrad wskazano na potrzebę pogłębienia pracy ideowo-politycznej wśród członków ZMS i młodzieży. Za ważny problem uznano dalszy rozwój organizacji.

Praca koła ZMS, podstawowego ogniwa związku — podkreślano na posiedzeniu komisji — powinna nadal znajdować się w centrum uwagi aktywu i instancji ZMS. (PAP)

Reakcja NRF na wywiad ministra Rapackiego

Wywiad ministra spraw zagranicznych PRL Adama Rapackiego dla „Trybuny Ludu" spotkał się z szybką reakcją zachodnioniemieckich kół oficjalnych.

Rzecznik bońskiego ministerstwa spraw zagranicznych Rudfus ustosunkował się do tego wywiadu w poniedziałek na konferencji prasowej w Bonn.

Rzecznik stwierdził, iż NRF przeciwna jest uznaniu NRD, uznaniu granic na Odrze i Nysie oraz ostatecznemu wyrzeczeniu się roszczeń do broni atomowej, co minister Rapacki ocenił jako kamień probierczy rzeczywistych intencji polityki rządu zachodnioniemieckiego.

Negatywnie odniósł się do wywiadu ministra Rapackiego również biuletyn partii socjaldemokratycznej „SPD — Pressedienst". (PAP)

Wywiadowi min. Rapackiego poświęcamy również komentarz pt. Sprawy najbliższe — na str. 2.

USA nie pragną pokoju w Wietnamie lecz zwycięstwa militarnego

W komentarzu poświęconym sprawom wietnamskim londyński „The Observer" pisze m. in., że ostatnie oświadczenie przedstawiciela DRW o gotowości nawiązania rozmów z rządem USA w wypadku zaprzestania bombardowań DRW stanowi szansę, której nie należy przeoczyć, może to być bowiem poważny krok w kierunku porozumienia.

Zdaniem tygodnika, niewątpliwie należałoby rozpocząć rozmowy, gdyż jeśli Stany Zjednoczone nie zgodzą się na to, świat odniesie wrażenie, że w rzeczywistości nie pragną one pokoju, lecz dążą tylko do odniesienia militarnego zwycięstwa.

Nawiązując do zbliżających się wyborów w USA „The Observer" przypomina oświadczenie senatora Roberta Kennedy'ego, że Stany Zjednoczone otrzymały wyraźne i niedwuznaczne zaproszenie do rokowań i powinny z tego skorzystać, ponieważ sytuacja znacznie się pogorszy, jeżeli będzie się czekać jeszcze rok.

Liberalny dziennik szwedzki **„Dagens Nyheter"** zwraca uwagę, że dotychczasowa reakcja USA na oświadczenie wicepremiera i ministra spraw zagranicznych DRW **Nguyen Duy Trinha** przejawiła się we wzmożeniu bombardowań DRW i w eskalacji operacji lądowych. Gdyby strona amerykańska — pisze dziennik — rzeczywiście pragnęła zbadać intencje rządu DRW, to wstrzymałaby natychmiast bombardowania. Ale, jak się zdaje, nalegania sekretarza generalnego ONZ **U Thanta**, większości członków ONZ i wielu polityków z obozu atlantyckiego, by USA zaprzestały bombardowania DRW, **traktowane są w Waszyngtonie jako nieistotne i nie budzące zainteresowania.** Prezydent Johnson zachowuje się tak, jak gdyby w ogóle nie wiedział o krytyce swej polityki.

Przepaść między rządem USA, a niemal całym pozostałym światem jeszcze bardziej się pogłębiła — pisze „Dagens Nyheter". W Hanoi jeszcze raz wyrażono gotowość rokowań o ile bombardowania DRW ustaną. Ale Waszyngton wysuwa coraz to nowe wykrętne warunki. Jest to ponura karykatura polityki sprzecznej z podstawowymi zasadami uczciwości i rozsądku.

*

Izba Handlowa Demokratycznej Republiki Wietnamu opublikowała w poniedziałek oświadczenie potępiające imperialistów USA za ich barbarzyńskie ataki na statki handlowe w porcie Hajfong i za zbombardowanie radzieckiego statku „Pieresławl Zalesski" — podaje Agencja VNA.

Izba Handlowa DRW zdecydowanie popiera notę rządu ZSRR do rządu USA z 4 stycznia 1958 r. Protestuje ona przeciwko zbrodniczym poczynaniom USA i wzywa wszystkie koła handlowe oraz armatorów wszystkich krajów, aby zażądały od USA respektowania swobody żeglugi i swobodnego wykorzystywania portów.

*

W niedzielę Demokratyczna Republika Wietnamu znów była obiektem barbarzyńskich bombardowań. Piraci powietrzni USA zaatakowali lotniska w Kep i Hao Lac położone w odległości 60 i 32 km od Hanoi. W tym samym dniu dokonano również wielu rajdów bombowych na linie kolejowe i drogi w Wietnamie północnym, a zwłaszcza w rejonie Hanoi.

W Wietnamie południowym nadal trwa zwycięska ofensywa sił wyzwoleńczych przeciwko wojskom amerykańskim i reżimowym. W poniedziałek rano patrioci prawie przeszło przez dwie godziny ostrzeliwali z moździerzy kwaterę główną 25 dywizji południowo-wietnamskiej w Duc Hao w odległości 20 km od Sajgonu. Na pozycje wojsk reżimowych spadło około 600 pocisków. Jak oznajmiono, około 40 żołnierzy odniosło rany. Źródła sajgońskie podały, że od początku wojny

Dokończenie na str. 2

Apel Souphanouvonga

Jak donoszą z Laosu z okazji 12 rocznicy powstania Neo Lao Haksat (6 stycznia) książę Souphanouvong, przewodniczący KC tej partii, zwrócił się z apelem do wszystkich bojowników Patet Lao o wzmożenie walki przeciwko imperializmowi USA.

Książę Souphanouvong wskazał na sukcesy patriotycznych sił laotańskich i przypomniał, że pod ich kontrolą znajduje się dwie trzecie terytorium Laosu oraz jedna trzecia ludności tego kraju.

Przewodniczący KC Neo Lao Haksat zaznaczył, iż wzrasta nieustannie na arenie międzynarodowej prestiż laotańskich sił wyzwoleńczych.

Problemy Bliskiego Wschodu

Nowa prowokacja izraelska wobec Jordanii

Poniedziałkowa prasa egipska zamieściła szczegółowe relacje o wizycie delegacji radzieckiej z członkiem Biura Politycznego KC KPZR, pierwszym wicepremierem K. Mazurowem na czele. Stwierdza ona m. in., że w niedzielę wieczorem po spotkaniu z prezydentem ZRA Naserem dostojny gość radziecki wraz z towarzyszącymi mu osobami wziął udział w uroczystym przyjęciu wydanym przez wiceprezydenta ZRA, Ali Sabriego.

Agencja prasowa MEN podała wygłoszone z tej okazji przemówienia, akcentując słowa o pełnym poparciu przez Związek Radziecki sprawy ZRA i innych krajów arabskich w obliczu agresji izraelskiej.

*

Izraelski agresor dopuścił się kolejnej prowokacji wobec Jordanii. Jak donoszą agencje, powołując się na informacje ogłoszone przez rzecznika wojskowego w Ammanie, żołnierze izraelscy ostrzelali w poniedziałek (już po raz czwarty w tym roku) pozycje jordańskie, tym razem w rejonie położonym o 20 km na północ od mostu Damja na rzece Jordan.

Izraelska prowokacja rozpoczęła się o godzinie 12 (czasu warszawskiego), kiedy to pozycje jordańskie ostrzelane zostały ogniem z broni maszynowej. Jordańczycy również odpowiedzieli ogniem. Po godzinie do akcji włączyła się artyleria. Po trzech godzinach funkcjonariuszom ONZ udało się doprowadzić do wstrzymania ognia. Jednak już w 25 minut później, o godzinie 15.40 Izraelczycy ponownie rozpoczęli ostrzeliwanie wschodniego brzegu Jordanu, wprowadzając jednocześnie do akcji samoloty. Jak podało w godzinach późniejszych Radio Amman, samoloty te zbombardowały i ostrzelały cztery wsie jordańskie.

Jak dotychczas, brak bliższych informacji na temat strat. Z doniesień agencyjnych można jednak wnioskować, że w poniedziałek wieczorem wymiana ognia poprzez rzekę Jordan trwała nadal.

✡

W informacjach i komentarzach prasy arabskiej wiele miejsca zajmuje nadal problem Jemenu. Do Kairu przybył z Bagdadu Mochsen Al-Aini, osobisty wysłannik przewodniczącego jemeńskiej Rady Prezydialnej i stały przedstawiciel Jemenu w ONZ. Odbywa on podróż po krajach arabskich, aby przedstawić ich przywódcom obecną sytuację w swym kraju.

W oświadczeniu złożonym prasie powiedział on m. in.: „Sytuacja w Jemenie to jeden z aspektów tragedii ogólnoarabskiej. Byłoby straszne, gdyby nie zdołano uregulować związanych z tym problemów".

*

Według doniesień z Jerozolimy, izraelskie władze okupacyjne w strefie Gazy wysadziły w powietrze dwa domy, ty

Dokończenie na str. 2

Po przeszczepieniach serca

W Kapsztadzie - dobrze w Stanford - krytycznie

Biuletyn szpitala Groote Schuur w Kapsztadzie głosi, że w siódmym dniu po operacji stan zdrowia dr Blaiberga jest bardzo dobry. W poniedziałek usunięto namiot tlenowy, pod którym pacjent znajdował się od momentu zabiegu. Według opinii lekarzy, pacjent wkracza teraz w okres, kiedy mogą wystąpić objawy odrzucenia przeszczepu.

*

Szpital w Stanford w Kalifornii informuje, że 54-letni Mike Kasperak, któremu 6 stycznia przeszczepiono serce, pomyślnie przebrnął przez pierwszą fazę batalii o utrzymanie go przy życiu.

Później jednak jego stan nagle się pogorszył, ponieważ doszło do krwotoku z żołądka i jelit.

Ostatni komunikat ogłoszony przez klinikę mówi już, że stan pacjenta jest krytyczny. Krzepliwość jego krwi jest bardzo słaba. Lekarze dokonali transfuzji.

Okazało się również, że wątroba pacjenta nie funkcjonuje dobrze.

Dr Barnard z Kapsztadu przesłał na ręce dr Shumway'a, który przeprowadził operację depeszę gratulacyjną, w której życzy lekarzom w Kalifornii osiągnięcia sukcesu.

Według doniesień ze Stanfordu, dokonano tam jednocześnie operacji przeszczepienia nerki z organizmu zmarłej Virgini White. Żadne szczegóły dotyczące tego drugiego zabiegu nie są jednak znane.

Interesujący projekt

Czy dzieci sześcioletnie objęte zostaną nauczaniem?

W Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego rozważany jest projekt ewentualnej zmiany granicy wieku, w jakim dzieci powinny rozpoczynać naukę w szkole podstawowej.

Zamierzenia idą w kierunku obniżenia dolnej granicy wieku obowiązku szkolnego o 8 miesięcy. Naukę w klasie pierwszej szkoły podstawowej rozpoczynałyby dzieci, które w danym roku kalendarzowym kończą szósty rok życia przed pierwszym września, tj. przed początkiem nowego roku szkolnego, a nie jak to ma miejsce obecnie — dzieci, które kończą 7 lat w danym roku kalendarzowym. Rozpiętość wieku dzieci, które rozpoczynają naukę w klasie pierwszej szkoły podstawowej waha się obecnie od 6 lat i 8 miesięcy do 7 lat i 8 miesięcy. W przyszłości najmłodsi uczniowie mieliby w chwili rozpoczęcia nauki szkolnej 6 lat, najstarsi zaś 7 lat.

Warto przy tej okazji wspomnieć, że w większości krajów europejskich naukę w szkole podstawowej rozpoczynają dzieci w wieku lat 6 — tak jest m. in. na Węgrzech, w Bułgarii i Czechosłowacji — w Anglii zaś nawet — po ukończeniu 5 lat.

Ewentualne wprowadzenie u nas zmian związanych z obniżeniem nauką szkolną dzieci od lat sześciu nastąpiłoby etapami w ciągu kilku lat. Chodzi bowiem o to, by uniknąć gwałtownego wzrostu liczby uczniów w pierwszych klasach w jednym roku szkolnym.

Czynnikiem sprzyjającym realizacji tych projektów jest występujący od ub. roku proces zmniejszania się liczebności roczników dzieci wchodzących w wiek obowiązku szkolnego, który będzie trwał aż do 1975 r. Liczba dzieci wchodzących w wiek obowiązkowej nauki zmalała z 657 tysięcy w ub. roku szkolnym do 617,7 w br., w przyszłym zaś wyniesie 595,4 tys. (PAP)

Statki ratownicze w akcji

Mimo zimy jednostki Polskiego Ratownictwa Okrętowego z Gdyni mają dużo pracy. Holownik „Jantar" oraz holowana przez niego jednostka znalazły się po minięciu Azorów w silnym, atlantyckim sztormie. Holowany wrak zerwał się. Przy wielkiej fali obie jednostki zaczęły dryfować. Trzeba było zejść z kursu o ok. 80 mil.

Po długotrwałych wysiłkach holownik PRO pod dowództwem kpt żeglugi wielkiej Włodzimierza Słocińskiego zdołał dojść do spychanego falami wraku i ponownie wziąć go na hol. W poniedziałek atlantycki konwój dobrnął do Gibraltaru. Po dokonaniu w porcie czynności związanych z techniką holowniczą, konwój wyruszy do celu przeznaczenia — do Walencji. M/S „Jantar" spodziewany jest w Gdyni ok. 25 bm.

Tymczasem na przybrzeżnych wodach, koło Helu statek specjalnie przygotowany do poszukiwania wraków — „Czapla" przy pomocy nurków i urządzeń, dokona rozeznania pozycji kutra „Wła-23", który kilka dni temu zatonął. Od wyniku badań podwodnych zależy decyzja czy opłacać się będzie wydobycie z dna morskiego statku rybackiego. (PAP)

Sroga zima w całej Europie

Wiele rejonów odciętych od świata

Niezwykle ostra zima zapanowała niemal w całej Europie. Obfite opady śniegu sprawiły, że w niektórych rejonach kontynentu całe okręgi zostały odcięte od świata.

W Jugosławii wskutek opadów śniegu została niemal całkowicie sparaliżowana komunikacja drogowa i kolejowa. W niektórych gminach wschodniej Serbii ogłoszono stan alarmowy. W Belgradzie musiano zamknąć lotnisko. Wiele samochodów utknęło w zaspach do 2 metrów wysokości. Pojawiły się pierwsze kłopoty z zaopatrzeniem w energię elektryczną i wodę. Dotyczy to zwłaszcza Rijeki.

Podobna sytuacja wystąpiła w poniedziałek na wschodnich obszarach Belgii. Miasto Bastogne zostało odcięte od świata zewnętrznego przez zwały śniegu. Wiele miejscowości w Belgii jest bez prądu.

W Austrii temperatury spadły w nocy z niedzieli na poniedziałek znacznie poniżej zera. Na szczycie Sonnblock (3.100 metrów) notowano minus 25 stopni a w samym Wiedniu minus 8 stopni. Niektóre drogi; zwłaszcza w terenach górskich zostały zamknięte dla ruchu. W berneńskich Alpach poniosła śmierć kobieta pod lawiną, która spadła na zabudowania gospodarskie.

Nad Włochami rozszalały się burze. Szybkość wiatru dochodziła w niedzielę i w nocy z niedzieli na poniedziałek do przeszło 100 km na sekundę. Cztery osoby poniosły śmierć.

PAP

Dr Norman E. Shumway relacjonuje dziennikarzom szczegóły przeprowadzonej 6 bm. operacji przeszczepienia serca w Stanford (Kalifornia). Obok (z prawej): jeden z zespołu lekarzy przeprowadzających operację, dr Donald C. Harrison.

CAF — Telefoto

Szczyt arabski odroczony bezterminowo

Według doniesień AFP i Reutera z Kairu i Bejrutu, nowa arabska konferencja na szczycie, przewidywana pierwotnie na 17 stycznia w Rabacie, została odroczona bez wyznaczenia nowego terminu.

Ta wiadomość, potwierdzona oficjalnie, rozeszła się po poniedziałkowym nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Ligi Arabskiej w Kairze. Decyzja w tej sprawie zapadła na tym posiedzeniu z chwilą, gdy okazało się, że 48-godzinne konsultacje zebranych w Kairze ambasadorów nie dały pożądanego wyniku i nie zdołały doprowadzić do uzgodnienia nowej daty.

Rada upoważniła Maroko do nawiązania w tym celu dalszych kontaktów wychodząc z założenia, że szczyt w każdym razie odbędzie się w Rabacie, stolicy tego kraju. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — przewidywane jest zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i lokalnymi rozpogodzeniami. Miejscami słabe opady śniegu. Temperatura maksymalna ok. minus 8 st. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zachodnich.

Pokojowy apel mera Grenoble

Mer Grenoble **Hubert Dubedout** na miesiąc przed rozpoczęciem X jubileuszowych Zimowych Igrzysk Olimpijskich zaapelował do wszystkich krajów świata, aby zgodnie ze starą grecką tradycją na okres igrzysk przerwane zostały na świecie wszystkie konflikty wojenne. (PAP)

Rozsądek bierze górę

Spadek liczby wypadków drogowych

W sobotę i niedzielę zanotowano na terenie kraju 11 poważniejszych wypadków drogowych, w których zginęły 4 osoby, a 19 odniosło rany. 8 kraks spowodowali kierowcy samochodów, pozostałe 3 piesi.

W związku z fatalnymi warunkami panującymi na drogach w ciągu ostatnich dni notuje się zwiększoną liczbę wypadków drobnych, natomiast dzięki ostrożnej jeździe kierowców i zmniejszeniu się ruchu na drogach znacznie zmalała liczba wypadków z ofiarami w ludziach. (PAP)

Projekty ustaw wprowadzające poprawę sytuacji materialnej emerytów i rencistów

Do laski marszałkowskiej wpłynęły dwa rządowe projekty ustaw: o świadczeniach pieniężnych przysługujących w razie wypadków przy pracy oraz o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych.

W Sejmie znajdują się ponadto projekty ustaw **o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, o funduszu emerytalnym, o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin** oraz **o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników kolejowych i ich rodzin.**

Projekt ustawy o świadczeniach pieniężnych przysługujących w razie wypadków przy pracy zmierza do poprawy sytuacji osób poszkodowanych na skutek wypadków przy pracy, przede wszystkim przez znaczne podwyższenie świadczeń rentowych z ubezpieczenia społecznego. Nastąpi także usprawnienie i przyspieszenie trybu postępowania.

Renty inwalidzkie dla niezatrudnionych, lub nie posiadających dochodów z innych źródeł mają wynosić: dla inwalidów pierwszej grupy 100 proc. zarobku netto, dla inwalidów II grupy — 90 proc. a dla inwalidów III grupy — 65 proc. Ponadto inwalidom I grupy ma przysługiwać dodatek za bezradność w wysokości 300 zł.

Przewiduje się wprowadzenie obowiązku wypłaty przez zakłady pracy świadczeń wyrównawczych na rzecz poszkodowanych w wypadkach pracowników, których zdolność do pracy została obniżona o co najmniej 25 proc., a więc w stopniu niewystarczającym do uznania takiego pracownika za inwalidę III grupy.

Projektowana ustawa przewiduje objęcie nową regulacją również szkód wywołanych chorobami zawodowymi wymienionymi w przepisach rentowych.

W projekcie zawarto również przepisy zmierzające do zaostrzenia materialnej odpowiedzialności zakładów pracy za wypadki przy pracy.

Renty rodzinne kształtować się będą według projektu jak następuje: jeśli do pobierania renty uprawniona jest jedna osoba, otrzyma 60 proc. kwoty renty, jaka przysługiwałaby niezatrudnionemu inwalidzie II grupy (tj. 54 proc. zarobku pracownika); jeżeli uprawnione są dwie osoby — 75 proc. powyższej kwoty (tj. 67,5 proc. zarobku pracownika); dla trzech lub większej liczby osób przewiduje się 85 proc. tej kwoty (tj. 76,5 proc. zarobku pracownika).

Projekt zakłada wprowadzenie dodatku do zasiłków z tytułu spowodowanej wypadkiem czasowej niezdolności do pracy w czasie leczenia w szpitalu lub sanatorium, w wysokości 10 proc. zarobku.

Ponadto wprowadzone będzie wyrównanie do zarobku za czas leczenia.

Projektowana ustawa nie będzie stosowana w nieuspołecznionych zakładach pracy. Pracownicy tych zakładów będą mieli prawo do świadczeń rentowych na zasadach ogólnych oraz do uzupełniającego odszkodowania wypłacanego na zasadach przewidzianych w Kodeksie Cywilnym.

Przewiduje się, że od 1 stycznia 1968 r. wejdą w życie przepisy dotyczące rent inwalidzkich i rodzinnych, 10 proc. dodatków do zasiłków chorobowych oraz wynagrodzenia szkód rzeczowych. Natomiast pozostałe przepisy będą wprowadzane sukcesywnie tj. do 31 grudnia 1968 r.

Projekt ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin przewiduje, że renty inwalidzkie i rodzinne z tytułu wypadków i niektórych chorób w służbie będą wypłacane w tej wysokości i na tych samych zasadach co omówione wyżej renty inwalidzkie i rodzinne z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Analogicznie do poprzedniego projektu ustawy rozwiązano sprawę wysokości wypłat rent rodzinnych (po żołnierzach zmarłych wskutek wypadków lub chorób w służbie).

Dla I i II grupy inwalidów renta ma wynieść 70 proc. zarobku do 1.500 zł 30 proc. nadwyżki ponad 1.500 do 2.000 zł i 20 proc. nadwyżki ponad 2.000 zł; dla III grupy — w tych samych przedziałach zarobkowych — odpowiednio: 55, 20 i 20 proc.

Przewiduje się też wprowadzenie ryczałtowego 300-złotowego dodatku dla żołnierzy zaliczonych do I grupy inwalidów (dotychczas renta zwiększała się z tego tytułu o 240 zł). A dla osób pobierających rentę rodzinną i zaliczonych do I grupy inwalidzkiej — 200-złotowego (dotychczas dodatek wynosił 100 zł).

W porównaniu ze stanem obecnym (minimalna podstawa wymiaru renty wynosi 1.200 zł dla inwalidów I grupy w związku ze służbą wojskową, a we wszystkich innych wypadkach 500 zł miesięcznie) stanowi to bardzo istotną poprawę.

Dla zwiększenia rent inwalidzkich i rodzinnych z tytułu zatrudnienia w Polsce Ludowej przyjmuje się 15-letni okres zatrudnienia; renty inwalidzkie I i II grupy wzrosną z tego tytułu o 5 proc., a renty inwalidzkie III grupy i renty rodzinne — o 4 proc. podstawy wymiaru renty.

Przewiduje się, że projektowana podwyżka rent będzie realizowana sukcesywnie poczynając od 1 stycznia 1968 r. w sposób przyjęty dla powszechnego zaopatrzenia emerytalnego.

W projekcie ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin — w zakresie wysokości świadczeń rentowych przyjęto zasady zawarte w projekcie ustawy o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym oraz preferencję dla wszystkich rodzajów świadczeń górniczych w formie 15 proc. zwyżki, która liczyć się będzie od pełnego wymiaru każdego rodzaju renty przewidzianej w systemie powszechnym.

Projekt ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników kolejowych i ich rodzin przewiduje, że jako preferencję z tytułu zatrudnienia na kolei na stanowiskach uprawniających do dodatku za wysługę lat przyjęto zwyżkę do 10 proc. wysokości emerytury, renty inwalidzkiej i rodzinnej, wraz ze wzrostem za staż pracy.

Proponowana preferencja będzie zróżnicowana w zależności od zajmowanego stanowiska i charakteru pracy.

Dostosowując projekt ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym kolejarzy do projektu ustawy o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym postanowiono m. in. znieść dodatek do renty starczej za każdy rok zatrudnienia na kolei ponad 25 lat i zastąpić go wzrostem emerytury o 1 proc. podstawy jej wymiaru za każdy pełny rok przepracowany ponad powyższy okres nie dłużej jednak niż do osiągnięcia wieku emerytalnego, tj. 60 lat przez mężczyznę i 55 lat przez kobietę. (PAP)

Noworoczne spotkanie w ambasadzie polskiej w Londynie

6 bm. w salonach ambasady polskiej w Londynie odbyło się tradycyjne spotkanie noworoczne, na które licznie przybyli przedstawiciele miejscowej Polonii i organizacji polonijnych w Wielkiej Brytanii. Gospodarzem spotkania był konsul generalny PRL w Londynie, Tadeusz Martynowicz wraz z małżonką. Dla najmłodszych gości zorganizowano pod choinką występy dziecięcych zespołów polonijnych.

Podobne spotkanie zorganizował również konsul PRL w Glasgow, Julian Biały. W spotkaniu tym uczestniczyli m. in. członkowie Szkocko-Polskiego Towarzystwa Kulturalnego, z prezesem towarzystwa pastorem J. C. Gunnem. (PAP)

Elektroenergetyka krajów RWPG

Zatwierdzono już projekt głównej magistrali energetycznej ZSRR — Bułgaria, której budowa rozpocznie się w roku bieżącym. Tą drogą eksportować się będzie z ZSRR około 3 miliardów kWh energii rocznie. Ten „energetyczny most" usunie deficyt prądu elektrycznego w Bułgarii.

Głównym dostawcą radzieckiej energii elektrycznej dla krajów RWPG jest zachodnia Ukraina.

Francusko-amerykańska „wojna gospodarcza"

Sprawa zakupu francuskich samolotów bojowych „Mirage" przez Belgię wisi na włosku i paryskie koła polityczne liczą się poważnie z utratą potencjalnie już zdobytego rynku. Byłby to dotkliwy cios dla francuskiego przemysłu lotniczego — pisze paryski korespondent PAP red. Z. Klimas.

Paryskie dzienniki nie robią tajemnicy z faktu, że jest to jeden z przejawów „wojny gospodarczej", jaka toczy się między Francją a Stanami Zjednoczonymi. Paryżowi udało się ulokować swe samoloty w Ameryce Łacińskiej, strefie zazdrośnie strzeżonej przez Amerykanów, wobec czego „Biały Dom „odgrywa" się w najbliższym sąsiedztwie Francji. W ten sposób napięcie w stosunkach politycznych między Paryżem a Waszyngtonem, które trwa już od kilku lat, weszło obecnie w fazę „wojny gospodarczej".

W Paryżu mówi się głośno, że za kulisami niedawnego wyboru przez Belgię amerykańsko-niemieckiego systemu telewizji kolorowej „PAL", zamiast francuskiego systemu „SECAM", kryje się silna presja rządu Stanów Zjednoczonych.

Oznaki francusko-amerykańskiej „wojny" sygnalizowane są także w innych dziedzinach. Tygodnik „l'Express" pisał niedawno o fali bojkotu w Stanach Zjednoczonych w stosunku do niemal wszystkich towarów i wyrobów francuskich. Bojkotem objęte są francuskie wina i koniaki, artykuły przemysłu perfumeryjnego, przy czym w stanie Nowy Jork specjalne okólniki apelują do niekupowania wyrobów „Made in France".

Francuskie koła gospodarcze są zaniepokojone tą falą „frankofobii", która poważnie odbija się na bilansie obrotów handlowych. W ciągu dziewięciu pierwszych miesięcy ub. roku Francja sprzedała Stanom Zjednoczonym samochodów za sumę o 4 miliony franków mniejszą, niż w tym samym okresie roku 1966. Podobnie tendencja spadkowa cechuje eksport wyrobów włókienniczych, dzieł sztuki, sprzętu lotniczego, jak również kreacji paryskiej mody.

PAP

USA nie pragną pokoju w Wietnamie

Dokończenie ze str. 1

wietnamskiej jeszcze nigdy nie zaobserwowano tak intensywnych bombardowań.

W poniedziałek partyzanci południowowietnamscy, po uprzednim ataku z moździerzy, wdarli się do miasta prowincjonalnego Khiem Coung, w odległości 33 km na północ od Sajgonu, wywiesili tam flagę Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego i przez jakiś czas trzymali miasto w swoich rękach — donosi korespondent Reutera.

Agencje zachodnie podkreślają śmiałość tego ataku.

Partyzanci zburzyli dziesięć budynków rządowych. W trakcie walk zginęło trzech Amerykanów, 14 zostało rannych. Śmierć poniosło 9 policjantów, a 10 odniosło rany.

Równocześnie z atakiem na miasto, siły patriotyczne ostrzelały z moździerzy pozycje wojsk sajgońskich i amerykańskich.

Jednocześnie przypuszczono atak na siedzibę władz administracyjnych — miasto Hau Nghia w prowincji o tej samej nazwie, leżące w odległości kilku kilometrów od Duc Hoa. Z pierwszych doniesień wynika, że 26 żołnierzy oddziałów sajgońskich poniosło śmierć a 27 uznano za zaginionych. (PAP)

Korektura lotu „Surveyora 7"

Lot amerykańskiej sondy księżycowej „Surveyor 7", którą została wystrzelona w niedzielę rano z bazy rakietowej na Przylądu Kennedy'ego, odbywa się zgodnie z ustalonym programem. W niedzielę wieczorem dokonano pierwszej korektury lotu. Dzisiaj ośrodek kontroli lotów w Pasadenie ponownie połączy się z pojazdem kosmicznym, aby ustalić ostateczny kurs wehikułu.

„Surveyor 7", ostatni z serii tego typu, ma wylądować łagodnie na powierzchni Księżyca.

Koziołki

7, 20, 21, 25, 35, dod. 38.

W 556 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki", której losowanie odbyło się w dniu 7 stycznia 1968 roku wpłynęło 312.527 zakładów. Fundusz wygranych wynosi 515.669,— zł. Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia. Zgodnie z § 25 ust. 2 i 4 regulaminu P.G.L. „Koziołki" kwota przeznaczona na wygrane I i II stopnia rozdzielona została na wygrane niższych stopni. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi 400.000,— zł Stwierdzono: 30 „czwórek" po zł 5.208,—; 64 „trójek" premiowanych" po zł 163,; 1.796 „trójek" po zł 63,—; 1.447 „dwójek premiowanych" po zł 26,—; 23.345 „dwójek" po zł 6,—. Losowanie 557 gry odbędzie się w dniu 14 stycznia 1968 r. w Środzie na Rynku o godz. 12.00.

Toto-Lotek

2, 7, 17, 21, 25, 32, dod. 6.

W Warszawie — ta sama metoda co w Kapsztadzie i Kalifornii

Jak podano z USA, prof. Shumway, który przeprowadził trzecią na świecie operację przeszczepiania serca ludzkiego eksperymentował wcześniej na psach. Zwierzęta te reagują ostrzej na takie przeszczepy niż ludzie. Niewątpliwie zabiegi chirurgiczne w Kapsztadzie musiały być również poprzedzone tego rodzaju doświadczeniami.

Warto więc przy okazji poinformować, że podobne, udane, długotrwałe serie eksperymentów przeprowadził również warszawski chirurg doc. dr **Czesław Turski** na oddziale chirurgicznym Instytutu Gruźlicy w Warszawie. Rezultaty jego prac wyróżnione zostały nagrodą Rady Naukowej przy Ministrze Zdrowia i Opieki Społecznej.

Interesujący jest przy tym fakt, że we wszystkich trzech przypadkach przeszczepienia serca na świecie — zastosowano metodę podobną do tej, jaką samodzielnie opracował polski chirurg. Okazuje się więc, że badacze pracujący nad tym samym zagadnieniem w różnych ośrodkach chirurgicznych na świecie — nie znając przebiegu przeprowadzanych prac — doszli do tych samych wniosków z zakresu techniki chirurgii przeszczepiania serca.

Celem przeprowadzanych przez doc. Turskiego eksperymentów było jedynie opanowanie techniki operacyjnej i zachowanie funkcji życiowych przeszczepionego serca. Takich zagadnień, jak problemy immunologii, biochemii, farmakologii — nie brano pod uwagę. Są to bowiem zagadnienia innego rodzaju i zajmują się nimi inne polskie ośrodki.

Doc. Turski dokonał trzech serii eksperymentów, posługując się różnymi metodami techniki chirurgicznej. W pierwszej serii doświadczeń zastosował metodę głębokiej hipotermii, oziębiając przeszczepiane serce do 6 st. Przechowywano je przez kilka godzin w płynnej plaźmie ludzkiej lub innych substancjach. W drugiej grupie doświadczeń chirurg użył m. in. aparatu do krążenia pozaustrojowego, aby skrócić czas przerwania krążenia krwi u operowanego zwierzęcia. W trzeciej serii eksperymentów doc. Turski zastosował m. in. technikę wycinania żywego serca i szybkiego oziębiania go w soli fizjologicznej (temp. 1—2 st. C). Psa, któremu przeszczepiono serce, doprowadzono również do stanu głębokiej hipotermii. W wyniku kolejnych eksperymentów doc. Turski stopniowo udoskonalił technikę zespalania obcego serca, skracając znacznie czas samego zabiegu.

Obecnie ośrodek warszawski — po tych pierwszych eksperymentach — przystępuje do dalszych prac badawczych w tej dziedzinie. Instytut Gruźliczy współdziałać będzie z innymi ośrodkami naukowymi, które zajmują się rozwiązywaniem problemów immunologicznych związanych z przeszczepianiem narządów.

Równolegle do tych badań — zarówno w Warszawie jak i we Wrocławiu — prowadzi się doświadczenia na zwierzętach nad przeszczepianiem płuc. Również w tym wypadku badania wydają się rokować powodzenie. (PAP)

Problemy Bliskiego Wschodu

Dokończenie ze str. 1

tułem odwetu za rzucenie granatu ręcznego na stacji kolejowej. Zarządzono godzinę policyjną i kilka osób aresztowano. W nocy z niedzieli na poniedziałek doszło w Cisjordanii do zbrojnego starcia między patrolem izraelskim a grupą uczestników ruchu oporu „Al Fatah". Rzecznik wojskowy Izraela oświadczył, że trzech Arabów poniosło śmierć. Obserwatorzy ONZ wyrażają niepokój z powodu coraz większej liczby podobnych incydentów.

*

W związku z zapowiedzianą wizytą premiera Eszkola w Londynie, „Sunday Times" zapowiada ostre kontrowersje w łonie gabinetu brytyjskiego w kwestii dostaw broni dla Izraela. Dziennik pisze, że Eszkol postawi Wilsona przed trudnym dylematem, który można porównać z kontrowersyjną sprawą dostaw broni dla RPA.

Zdaniem pisma Eszkol zaproponuje W. Brytanii, by sprzedała Izraelowi 60 nowoczesnych samolotów bojowych przystosowanych do pionowego startu za sumę 65 mln funtów, z zagwarantowaniem możliwie rychłej dostawy. Według opinii „Sunday Times" minister Brown wypowie się przeciwko niezwłocznemu zaakceptowaniu izraelskiej propozycji, zdając sobie sprawę, że naraziłoby to na szwank szanse porozumienia na Bliskim Wschodzie.

Izrael — podaje pismo — nalega na Waszyngton i Londyn, domagając się samolotów odrzutowych i różnych rodzajów ciężkiej broni. W. Brytania jest mu gotowa dostarczyć znacznej liczby ciężkich czołgów „Chieftain" i nie spodziewa się, by z tego powodu miały wyniknąć jakieś problemy międzynarodowe. PAP

Spotkanie dyplomatów ChRL i USA w Polsce

W poniedziałek w Warszawie odbyło się spotkanie szefów przedstawicielstw dyplomatycznych ChRL i USA w Polsce. Na kolejne — 134 spotkanie tego typu przybyli ambasador **John A. Gronouski** i — w związku z nieobecnością w Polsce ambasadora ChRL Wang Kuo-chuan — charge d'affaires a. i. ChRL w Polsce — **Chen Tung.** Spotkanie trwało 2 godziny i 10 minut.

Termin następnego spotkania ustalono na 29 maja.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

Telefony donoszą

● Czteroletni Andrzej T. doznał rozległych poparzeń pośladków III stopnia. Dziecko usiadło na kocioł wypełniony gorącymi mydlinami.

● Ryszard S. złamał nogę na ślizgawce a Janina P. poślizgnęła się na ul. Kraszewskiego i wpadła pod samochód. Nieprzytomną ze złamaną nogą i wstrząsem mózgu odwieziono do szpitala.

● Wczorajszy dzień okazał się pechowy dla korzystających z sanny i ślizgawek. Ogółem zanotowano ponad 20 wypadków, w których przeważały złamania kończyn i zwichnięcia stawów.

● Ponad godzinną przerwę w komunikacji tramwajowej wywołało wykolejenie przyczepki „szóstki" na ul. Roosevelta. Podobny wypadek wydarzył się na Moście Dworcowym, gdzie wykoleił się wagon „dwunastki". Przyczyna — zaśnieżone zwrotnice.

● Na ul. Dąbrowskiego autobus linii nr 61 zderzył się z taksówką. Pojazdy uległy uszkodzeniu, ofiar w ludziach nie było. (za)

Sprawy najbliższe

Rola Polski w kształtowaniu stosunków międzynarodowych staje się coraz większa i łatwiej dostrzegalna. Od dawna już nie jesteśmy ani wyłącznie obserwatorami, ani przedmiotem rozgrywek politycznych wielkich mocarstw. Polska — kraj średni pod względem obszaru i rozmiarów potencjału produkcyjnego — jest aktywnym i coraz bardziej liczącym się na świecie czynnikiem umacniania pokoju światowego i powszechnego bezpieczeństwa. Głos nasz coraz mocniej rozbrzmiewa w stolicach krajów Europy a także państw pozaeuropejskich. Takie nasze inicjatywy jak Plan Rapackiego — projekt dezatomizacji Europy środkowej, czy Plan Gomułki — propozycja zamrożenia zbrojeń w najbardziej newralgicznym rejonie świata — zyskały sobie rozgłos ogólnoświatowy.

Oczywiście nie tylko od nas zależy powodzenie tych inicjatyw, czy też ogólny rozwój stosunków międzynarodowych. Jak stwierdził w swym ostatnim wywiadzie dla „Trybuny Ludu" minister Adam Rapacki, rok ubiegły przyniósł wzrost napięcia w sytuacji światowej

Główną tego przyczyną była „zmodernizowana polityka z pozycji siły, która przybrała charakter zasadniczej linii obecnej administracji amerykańskiej". Wyrazem tego jest przede wszystkim Wietnam. Ta najbrudniejsza z agresji mimo całkowitego braku szans na zwycięstwo, będąca już dziś klęską moralną Stanów Zjednoczonych, ulega jednak stałej eskalacji. Również na Bliskim Wschodzie agresja izraelska przeciw krajom arabskim stanowi ogniwo amerykańskiej strategii podporządkowywania wpływom imperializmu krajów reprezentujących ruch postępowy i narodowowyzwoleńczy. Jednakże i tu imperializm nie odniósł rozstrzygającego sukcesu. Ani barbarzyńskie bombardowanie Wietnamu, ani przejściowe powodzenie militarne na Bliskim Wschodzie nie doprowadziło do osiągnięcia przez imperializm zasadniczego celu — osłabienia sił postępowych w tych rejonach świata.

Przeciwnie siły te uległy dalszemu wzmocnieniu i konsolidacji. Rozwój wydarzeń potwierdził raz jeszcze niesporną prawdę — obecny układ sił na świecie a przede wszystkim potęga krajów socjalistycznych — uniemożliwia rozwiązywanie jakichkolwiek problemów w drodze wojny i agresji. Ta sama zasada odnosi się i do sytuacji na naszym kontynencie — w Europie, która już dwukrotnie stała się zalążkiem wojen ogólnoświatowych. Tu właśnie wkład Polski w umocnienie pokoju i stworzenie systemu powszechnego bezpieczeństwa jest i może być największy.

Rok ubiegły był na terenie europejskim bardzo owocny dla polskiej polityki zagranicznej. Doszło w nim do wielu niezwykle ważnych konsultacji, żeby choć wymienić rozmowy z prezydentem de Gaulle'em czy intensywne kontakty z krajami skandynawskimi. Jednakże główna przeszkoda normalizacji stosunków europejskich — polityka Niemieckiej Republiki Federalnej — nie została nadal przezwyciężona.

„Jeśli się bowiem chce rzeczywiście oprzeć bezpieczeństwo Europy na równowadze między Wschodem i Zachodem — powiedział w wywiadzie dla „Trybuny Ludu" minister Rapacki — to trzeba przede wszystkim tej równowagi chcieć... A więc uznać terytorialno-polityczny stan rzeczy. A więc nie godzić się z kwestionowaniem, z dążeniem do zmiany tego stanu rzeczy".

Jak podkreślił również w wywiadzie zamieszczonym ostatnio we francuskim piśmie „Realites" minister Rapacki, wszystkie trzy podstawowe elementy polityki zachodnioniemieckiej z okresu zimnej wojny — zbrojenia aż do osiągnięcia własnej broni jądrowej, nieuznawanie NRD i kwestionowanie polskich granic na Odrze i Nysie — stanowią nadal podstawę aktywności zagranicznej Bonn. Jak więc widać naczelnym problemem europejskim pozostaje, podobnie jak w roku ubiegłym, sprawa przezwyciężenia niebezpiecznej sytuacji spowodowanej polityką Niemieckiej Republiki Federalnej.

Są to dla wszystkich Polaków sprawy najbliższe, choć ich znaczenie wybiega daleko poza granice naszego kraju. (Interpress)

Sprawy drobne lecz istotne

Dobrze się stało, że „Głos Wielkopolski" zainicjował kampanię o prawidłowe zaopatrzenie i funkcjonowanie rynku. Chciałbym w tej dyskusji dorzucić swoje trzy grosze w sprawach, które moim zdaniem można załatwić szybko, bez oczekiwania na zarządzenia centralne. My ślę o tych koleżankach i kolegach, którzy posiadają ambicje zawodowe i pragną swoje obowiązki wykonywać jak najlepiej.

Dysponujemy obecnie odpowiednią ilością towarów. Chodzi zatem głównie o to, by towar możliwie szybko i sprawnie dotarł do konsumenta. Przecież przyjemniej jest nam pracować, gdy nie musimy wysłuchiwać słusznych, a czasami zgryźliwych, uwag klientów, padających nie zawsze pod właściwym adresem. Nie chcę tłumaczyć braków, występujących jeszcze w wielu placówkach handlowych. Chcę się skoncentrować na tym, co uchwała X Plenum KC PZPR określa: „bolączką handlu jest niewłaściwa obsługa klientów, wymagania wobec personelu sklepowego muszą być podwyższone".

„Inwentura", „remanent", „remont", „sklep chwilowo zamknięty" — napisy prześladujące klientów i stanowiące tradycyjny już temat wszystkich pism satyrycznych. Coś niecoś w tej dziedzinie się poprawiło. Wiele jest jeszcze jednak do zrobienia. Słusznie ludzie denerwują się, gdy w jednej dzielnicy zamyka się kilka sklepów tej samej branży. Co obchodzi klienta, że jeden sklep należy do MHD, drugi do PSS, a w trzecim jest planowy remont. Przeklinają w duchu i rozpoczynają poszukiwania branżowych placówek w innych punktach miasta. Dobrze gdy wywieszka w zamkniętym sklepie informuje, gdzie mieści się najbliższy sklep tej branży. Klient podąża pod wskazany adres. Bywa jednak, że właśnie w tym sklepie w godzinach popołudniowych brak już np. pieczywa. Bo kierownik tego sklepu nie wiedząc o zamkniętych placówkach w sąsiedztwie, nie zwiększył odpowiednio zamówienia, a zwiększona liczba klientów — wykupiła towar. Tu wnioski nasuwają się same.

Od nowego roku inwentaryzacja zostaje skupiona w jednym ręku. Nie będzie zatem trudności w takim ustawieniu inwentur, by w jednej dzielnicy nie zamykać kilku sklepów tej samej branży. Wiadomo, że inwentury z różnych względów objęte są tajemnicą. Przestaje ona istnieć dopiero z chwilą wejścia do sklepu komisji inwentaryzacyjnej. Czy natychmiast przewodniczący komisji nie powinien zawiadomić Dyrekcji o tym fakcie, jak również o przewidzianym terminie zakończenia by sąsiednie sklepy zwiększyły zamówienia, chociażby na pieczywo i mleko? By przejęły zaopatrzenie ludzi, do czasu, aż „ich" placówka handlowa zostanie otwarta? Czy wreszcie część placówek handlowych nie może przeprowadzać remanentów bez przerywania sprzedaży? Możliwe to jest specjalnie tam, gdzie istnieją magazyny, które można odizolować od sklepu.

Jest godzina popołudniowa. Sklep pełen klientów i nagle jak grom — dostawa masowych (cukier, mąka) towarów. Przyjęcie kilku ton towarów, które trzeba przenieść przez sklep, gdyż nie ma tylnego wejścia. Towaru nie przyjmuje się na słowo honoru, trzeba go przeliczyć, a zatem część obsługi przerzucić do odbioru. Automatycznie zmniejsza się liczba sprzedawców. Od razu wszyscy są podenerwowani. Moim zdaniem sklepy o dużym nasileniu ruchu kupujących, nie dysponujące tylnymi wejściami, muszą być zaopatrywane w towary masowe tylko przed otwarciem lub po zamknięciu sklepu. Dostawy towarów masowych powinny być realizowane po uprzednim uzgodnieniu z kierownikiem placówki, by on mógł odpowiednio rozplanować czas pracy personelu sklepowego.

Sprawy wydawałoby się drobne, które można rozwiązać za raz, bez specjalnych nakładów, wystarczy tylko trochę drobnych chęci. Pragniemy tego dokonać, by służyć jak najlepiej klientowi. Pragniemy jednak też, by nasze uwagi nie tylko docierały do kierownictwa, lecz — gdy są realne — brane były pod uwagę i realizowane.

JERZY JAWORSKI

Kierownik sklepu nr 9
MHD Artykułami Spożywczymi
Poznań — Północ

od Konsumenta do producenta

do redaktora

Urlop i przejście na rentę

W „Głosie Wielkopolskim" z dnia 27. XII. 1967 r. wydanie A nr 305 (7422) w rubryce „Czytelnicy pytają — redakcja odpowiada" zamieszczono odpowiedź dla A. K. pt. „Utrata urlopu i przejście na emeryturę".

Podana odpowiedź jest niezgodna z obowiązującymi przepisami i wprowadza w błąd nie tylko zainteresowanego, ale również komórki kadrowe w zakładach pracy, które i tak często gubią się w labiryncie przepisów z tego zakresu.

Zgodnie z wytycznymi nr 12 Przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac z dnia 14. V. 1966 w sprawie przestrzegania przepisów o urlopach wypoczynkowych (Dz. Urz. KPiP nr 3/29 poz. 5) Cz. I pkt. 4 — „Pracownikowi przechodzącemu na rentę należy udzielić przysługującego mu urlopu przed rozwiązaniem stosunku pracy. Rozwiązanie umowy o pracę na wniosek pracownika przechodzącego na rentę nie powoduje utraty prawa do należnego mu urlopu".

Proszę o rozpatrzenie mojej uwagi i zamieszczenie ewentualnego sprostowania.

K. C. Poznań
(nazwisko i adres znane redakcji)

OD REDAKCJI: Rzeczywiście, nasza Czytelniczka ma rację. Podając informację, że przy rozwiązaniu stosunku o pracę przez pracownika odchodzącego na rentę traci on prawo do należnego mu urlopu — opieraliśmy się na ustawie z 16 maja 1922 o urlopach dla pracowników zatrudnionych w przemyśle i handlu (artykuł 3). Ustawa ta wielokrotnie po wojnie nowelizowana, obowiązuje w swych zasadniczych postanowieniach do dzisiaj. Ponieważ jednak Przewodniczący Komitetu Pracy i Płac wydał przepis korzystniejszy dla pracowników uspołecznionych zakładów pracy — w omawianej sprawie obowiązuje ten przepis.

Tak więc, jak napisała nasza Czytelniczka: pracownikowi przechodzącemu na rentę należy udzielić przysługującego mu urlopu przed rozwiązaniem stosunku pracy. Rozwiązanie umowy o pracę na wniosek pracownika przechodzącego na rentę nie pozbawia go prawa do należnego urlopu. Na swe usprawiedliwienie możemy dodać, że Dziennik Urzędowy Komitetu Pracy i Płac — ukazuje się w bardzo małym nakładzie i trudno go osiągnąć. Pani K. C. bardzo dziękujemy za zwrócenie uwagi, na popełniony błąd. Przepraszamy.

(mf)

Motociekawostki

KARAWANIARZ NAJLEPSZY

Na Wyspach Fidżi zorganizowano konkurs na najlepszego kierowcę. Wygrał bezapelacyjnie kierowca przedsiebiorstwa pogrzebowego, który prowadzi swój zmotoryzowany karawan już od 20 lat.

WŁASNEJ ROBOTY

Wielką sensację na ulicach Łodzi budzi piękny kabriolet bez jakiegokolwiek znaku firmowego. Samochód jest dziełem własnych rąk p. Henryka Łysiaka. Twórca wyposażył go w silnik Skody 1100 ccm i estetyczną karoserię z blachy grubości 0,5 cm.

GIGANTYCZNA OPONA

Firma Dunlop wyprodukowała największą w świecie oponę bezdętkową przeznaczoną dla potężnej maszyny do robót ziemnych. Opona ma średnicę 2,5 metra i waży blisko 1,2 tony. Wykonano ją na kordzie z nylonu i drutu stalowego. Z zużytego do jej produkcji surowca można by wykonać 7.400 par pończoch damskich a stalowy drut po wyprostowaniu osiągnąłby długość 6 km. Gigantyczna maszyna będzie wyposażona w cztery takie opony-kolosy.

AMATOR ZWYCIĘŻYŁ

W Montrealu na kilku ruchliwszych skrzyżowaniach trwał konkurs na najsprawniejsze kierowanie ruchem. Wygrał go John Smith, który jak się później okazało wcale się tak nie nazywał. Pod to nazwisko podszył się bowiem zwykły amator, którego szczytem marzeń było kierowanie ruchem. Prawdziwy John Smith pozwolił mu potajemnie zająć swoje miejsce w zamian za cenny znaczek... pocztowy. (API)

DROGI I ŚCIEŻKI

Coraz wyraźniej wzmaga się ruch oporu wobec biurokratycznego krępowania różnych dziedzin życia społecznego. Zjawisko takie szczególnie widoczne jest w Czechosłowacji, gdzie właśnie przeprowadzono reformę administracji państwowej. Ustawa (obowiązująca od 1 stycznia 1968 roku) o radach narodowych CSRS zwiększa ich uprawnienia i zarazem odpowiedzialność. Zapewnia również możliwości tzw. elastycznego działania. Zrozumiałe więc jest zainteresowanie naszych działaczy rad czechosłowackimi przedsięwzięciami.

Na niedawno zorganizowanej w Lesznie naradzie (temat: usprawnienie administracji) kilku pracowników PRN nie tylko wspominało o reformie w CSRS, ale przedstawiało również poszczególne jej elementy. I tak jeden z mówców narzekając na lawinę przepisów stanowionych przez centralne organy administracji dodał, że w CSRS rewizja 3000 obowiązujących aktów prawnych doprowadziła do odrzucenia blisko 2900!

Zafascynowanie (bo tak trzeba powiedzieć) naszych działaczy czechosłowacką reformą zdaje się świadczyć, że ruch oporu wobec biurokracji przybiera na sile i że ruch ten ma wielu zwolenników również wśród pracowników administracyjnych. Sprawa to nader istotna. Dlaczego? Powiedzmy sobie otwarcie, że jakkolwiek inspiratorskie działanie organizacji politycznych i społecznych oraz radnych w usprawnianiu administracji jest nieodzowne, to jednak w dziedzinie tej ostatnie słowo należy do samych pracowników aparatu administracyjnego. Oni przecież na co dzień realizują obowiązujące przepisy; oni też niejednokrotnie lepiej niż ktoś z zewnątrz potrafią wskazać źródła zła. Potrafią również usprawniać pracę. Dowodzi tego choćby przykład Prezydium RN Poznania, które wprowadziło usprawnienia polegające m. in. na załatwianiu pewnych kategorii spraw obywateli drogą korespondencyjną, zastępowaniu niektórych dokumentów — pisemnymi oświadczeniami interesantów i na załatwianiu szeregu spraw w trybie przyspieszonym. W I półroczu 1967 roku w Poznaniu z 3294 skarg — 25 procent załatwiono w okresie 2 tygodni, a 42 procent — w ciągu miesiąca (KPA ustanawia termin dwumiesięczny).

Proszę jeszcze raz przeczytać poprzednie zdanie. Przy prezentacji dorobku usprawniania administracji „wyskoczył" bowiem fakt (3294 skargi!) świadczący o jej niedoskonałości. Syptomatyczne: mimo poważnych osiągnięć w poprawie funkcjonowania urzędów sytuacja stale jeszcze jest niezadowalająca. Wymaga systematycznej i konsekwentnej realizacji długofalowego programu naprawy administracji w naszym kraju. Program ten, który w przeciwieństwie do reformy w CSRS ma charakter ewolucji, sformułowany został w zarządzeniu (z 27 grudnia 1966 roku) Prezesa Rady Ministrów w sprawie usprawnienia organizacji i metod pracy oraz ograniczenia wzrostu zatrudnienia w jednostkach administracji państwowej i wymiaru sprawiedliwości. Zarządzenie precyzuje zarówno podstawowe kierunki zmian jak i środki, których stosowanie pozwoli na dokonanie tychże zmian. Uznając za podstawowy środek okresowe analizy funkcjonowania urzędów zarządzenie stwierdza:

„Celem tych analiz powinno być ujawnianie tych przepisów, zadań, czynności i obowiązków, które straciły na aktualności i znaczeniu i których zaniechanie może wyzwolić etaty i środki na pokrycie nowych potrzeb związanych z nowymi zadaniami".

Proces naprawy administracji trwa

Od razu trzeba powiedzieć, że realizacja tego programu nie wszędzie i nie zawsze przebiega w sposób zadowalający. Zbyt często jeszcze działacze rad zapominają o wytyczonych drogach naprawy administracji i prowadzą zbędne poszukiwania. Tak właśnie trzeba powiedzieć, skoro mimo istnienia obowiązującego programu naprawy — na niejednym zebraniu stawia się to samo pytanie: od czego zacząć usprawnienie administracji?

Chyba w takiej ignorancji trzeba widzieć źródło lekceważenia niektórych postanowień zarządzenia Premiera. Np. postanowienia (§ 2, pkt. 3) mówiącego o potrzebie upraszczania struktury organizacyjnej i zmniejszania liczby jednostek i komórek drogą łączenia bądź likwidacji. Chodzi m. in. o wygospodarowanie etatów. Tego celu z pewnością nie osiągną gospodarze jednego z największych miast (Wielkopolski), gdzie w 1961 roku połączono wydziały zdrowia prezydiów PRN i MRN oraz wydziały oświaty tychże prezydiów, a obecnie przystępuje się do tworzenia odrębnych jednostek.

Zarządzenie Premiera m. in. kładzie nacisk również na „ograniczenie ilości zaświadczeń, świadectw, opinii i innych załączników wymaganych od ludności, absorbujących nadmiernie jej czas i obciążających aparat administracyjny". Niektórzy działacze uznali ten problem za rozwiązany. Tymczasem prezydia GRN ledwo mogą nadążyć z wystawianiem najrozmaitszych zaświadczeń. Niejednokrotnie absurdalnych („zaświadcza się, że przedmiotowa skóra owcza jest skórą owcy pochodzącej z hodowli obywatela Kowalskiego"). Trudno prezydia usprawiedliwiać faktem, że zaświadczeń tych żądają różne organy i instytucje. Rady, szczególnie te wyższego stopnia, mają przecież możliwości zapobiegania lawinie załączników.

Obok lekceważenia postanowień zarządzenia Premiera widoczne jest inne mniej niepokojące, ale z pewnością nieprawidłowe zjawisko. Polega ono na zdążaniu do usprawniania administracji metodami — powiedzmy — nadzwyczajnymi. Dwa przykłady.

Pracownicy prezydium pewnej rady narodowej biorą udział w międzywydziałowym współzawodnictwie zorganizowanym m. in. w celu usprawniania pracy. W myśl regulaminu współzawodnictwa każde złożenie przez obywatela uzasadnionej skargi na działalność wydziału to 5 punktów karnych. Łatwo je jednak nadrobić skoro za „opracowanie elementów informacji wizualnej" (tablice, wywieszki) otrzymuje się 10 punktów, a za każdy wniosek usprawnieniowy zgłoszony (wcale nie musi być przyjęty) pod adresem władz centralnych 50 pkt. Regulamin spisano na 12 stronach maszynopisu. Trzeba wyrazić zaniepokojenie z powodu angażowania się pracowników w żmudne obliczenia (wyników współzawodnictwa) pochłaniające mnóstwo czasu. Czy nie jest to czas częściowo marnotrawiony?

Inne prezydium rady narodowej przystępuje do tworzenia społecznych wydziałów. Jeden z nich — opieki społecznej — już działa; pracują w nim bezinteresownie renciści — przeprowadzają wywiady i współdecydują (razem z urzędnikami) m. in. o przydziale zapomóg. Koncepcja bez wątpienia interesująca, ale trudno ją nazwać uniwersalną. Może być stosowana tu i ówdzie, jednak nie na szerszą skalę. Chociażby dlatego, że coraz poważniejsze zadania rad wymagają zatrudnienia w prezydiach wysoko kwalifikowanych specjalistów.

Tak więc ciągle brak niezbędnej, pełnej koncentracji wysiłków nad realizacją obowiązującego programu. A przecież on właśnie formułuje podstawowe zadania dla ruchu oporu wobec biurokracji.

MICHAŁ ŁUCZAK

Bez kwadransów akademickich

WSE wobec perspektyw rozwojowych

Przewrót w akademickim życiu! Jakże można je sobie wyobrazić bez tradycyjnego kwadransa, o który spóźniały się zwykle zajęcia na wyższych uczelniach. Tradycja ta przeszła na inne dziedziny życia społecznego, gdzie jest nawet niechwalebnie rozwijana, w związku z czym rozmaite narady, konferencje itp. rozpoczynają się z opóźnieniem półgodzinnym i nawet dłuższym. Ale na Wyższej Szkole Ekonomicznej w Poznaniu tradycja upadła.

Upadła z przyczyn wyższych. Uczelni brak 6 tysięcy metrów kwadratowych powierzchni dla prowadzenia zajęć w warunkach przewidzianych odpowiednimi normami. Póki tej powierzchni uczelnia nie otrzyma trzeba było właśnie zlikwidować nie tylko owe „kwadranse", ale znacznie więcej, bo nawet przerwy pomiędzy wykładami. Dzieje się więc tak, że jeśli profesor X ma jednogodzinny wykład od godz. 8 do 8.45 to następny wykład nie jest zaplanowany na godz. 9, lecz właśnie na 8.45. Jeśli ten kolejny wykład odbywa się na innej sali to studenci muszą na złamanie karku biegiem przenosić się na dalsze zajęcia.

Takimi metodami WSE realizuje swoje zadania. Widzieliśmy tam elektronową maszynę matematyczną typu „Odra" (jedną z trzech zainstalowanych dotąd w Poznaniu) pracującą w pomieszczeniu, w którym z powodu gorąca i zaduchu nie można wytrzymać dłużej niż parę minut. Ale obsługa maszyny siedzi tam długie godziny. Przyzwyczaili się? Zapewne, choć nie jest to przyzwyczajenie, z którego można by się cieszyć.

1 stycznia 1968 r. WSE przejęła prawnie gmach sąsiadującego Banku Rolnego przydzielonego przez Prezydium RN Poznania. Nie oznacza to jeszcze wejścia w użytkowanie całości gmachu, z czym zapewne będzie niemało kłopotów (wykwaterowanie wszystkich użytkowników). Ale i pełne przejęcie tego budynku nie rozwiąże problemów lokalowych WSE, nie zapewni uczelni pracy w warunkach przewidzianych normami, ani też nie umożliwi rozwoju. Jeśli tedy zadecydowano, że WSE — w przeciwieństwie do innych poznańskich uczelni — nie ma rozszerzać swego stanu posiadania w innych rejonach miasta, lecz ma rozwijać się na starym miejscu, wyjście rysuje się tylko jedno: dalsze stopniowe przejmowanie sąsiednich i pobliskich gmachów.

Uczelnia bowiem stale się rozwija. Już obecnie kształci ona około 4 tysięcy studentów (na studiach dziennych 1750, na zaocznych 1700, na eksternistycznych 500, na podyplomowych 130, na magisterskich uzupełniających 40). Liczba ta zapewne wzrośnie w najbliższych latach.

Obecnie WSE jest zorganizowana w dwóch wydziałach: ogólnoekonomicznym z 9 katedrami oraz handlowo - towaroznawczym z 6 katedrami. Na tych wydziałach realizuje się takie oto kierunki studiów: na studiach dziennych — ekonomika przemysłu, handlu wewnętrznego i zagranicznego oraz towaroznawstwo; na studiach zaocznych i eksternistycznych — ekonomika przemysłu i handlu wewnętrznego oraz finanse i rachunkowość. Nadto WSE prowadzi, w ramach studiów zaocznych, zaoczne studia zawodowe dla oficerów służb kwatermistrzowskich i studia pedagogiczne oraz podyplomowe.

To ostatnie wymaga szczególnego podkreślenia. Gdy inne uczelnie ciągle jeszcze dyskutują na temat jak zapewnić swym absolwentom sprzed lat łączność z najnowszymi osiągnięciami nauki, WSE już to zadanie realizuje. Tegoroczne dwusemestrowe studium podyplomowe poświęcone jest problematyce analizy rynku wewnętrznego. Idzie o to, by absolwenci wyższych uczelni ekonomicznych, którzy podczas studiów nie mieli okazji zapoznać się z metodami analizy rynku, mogli teraz uzupełnić swą wiedzę w tym zakresie. Nie potrzeba dodawać jak to jest potrzebne. M. in. X Plenum KC wykazało jak wielkie braki ma nasza praktyka gospodarcza w zakresie badań rynkowych, jakie nieprawidłowości występują na rynku z tego powodu.

WSE zmierza do dalszego unowocześnienia. Przewiduje się w przyszłości utworzenie jednego wydziału skupiającego wszystkie katedry o charakterze ekonomicznym i drugiego wydziału albo instytutu grupującego całość towaroznawstwa. Wychodząc naprzeciw krajowej tendencji tworzenia zintegrowanych ośrodków aktywności naukowej WSE uruchamia już w bieżącym roku akademickim naukowo - badawcze zespoły problemowe teorii ekonomii, międzynarodowych stosunków gospodarczych, handlu wewnętrznego i rynku rolniczego oraz socjologii zakładu przemysłowego. Rozważa się dalszą rozbudowę takich zespołów, ewentualnie w formie instytutów uczelnianych.

Warto też zwrócić uwagę na utrzymanie przez WSE ścisłych związków z praktyką gospodarczą przez udział naukowców w kolegiach rad narodowych i innych instytucji. Wiele prac badawczych podejmuje problematykę naszego regionu (niestety, niezbyt często wyniki tych badań brane są pod uwagę przy podejmowaniu decyzji ekonomicznych). Pod względem natężenia prac badawczych i liczby publikacji poznańska WSE zajmuje drugie miejsce wśród wszystkich wyższych szkół ekonomicznych kraju. Ten stały dynamiczny rozwój wymaga oczywiście poparcia ze strony wszystkich zainteresowanych.

M. S.

W halach i na stadionach

Ostatnia niedziela stała w Wielkopolsce pod znakiem sportów zimowych. Amatorzy tych dyscyplin w całej pełni wykorzystali idealne warunki lodowe i śniegowe. Pod dachem działo się niewiele.

Pomyślne wiadomości nadeszły z Magdeburga (NRD), gdzie poznańska Warta i AZS Katowice uczestniczyły w halowym turnieju hokeistów ziemnych. W finałowych meczach Warta pokonała AZS 3:2, Schwerin 3:2, Tiefbau 3:2, Guestrow 3:2 i Magdeburg II 5:2. Warciarze ulegli Magdeburgowi I 1:3, z którym zremisowali akademicy 2:2.

W ogólnej punktacji Lokomotiv Magdeburg zdobył 11 pkt. przed Wartą — 10 pkt., AZS — 8 pkt. Na dalszych miejscach znalazły się drużyny Tiefbau Berlin, Lokomotive Guestrow, Lokomitive Schwerin i Lokomotive II Magdeburg.

Dla naszych hokeistów była to dobra zaprawa przed rozpoczynającymi się rozgrywkami o mistrzostwo Polski, które poprzedzone będą turniejami eliminacyjnymi w okręgach.

Zakończone zostały rozgrywki o mistrzostwo okręgu poznańskiego w brydżu sportowym. Mistrzem 1967 r. zostali Budowlani, którzy wyprzedzili Dąb Ostrów i ZNP-10 Poznań. Budowlani zdobyli awans do II ligi państwowej. Do ligi okręgowej weszły drużyny: Lecha Gniezno, Zjednoczonych Września, Kiera Konin i Dubleta Kalisz.

Mimo obfitych opadów śnieżnych jako pierwsi w kraju wystartowali do kolarskich zawodów przełajowych sportowcy wrocławscy. Na starcie stanęło 40 kolarzy. Goszczący we Wrocławiu reprezentanci stołecznej Legii Kierzkowski, Jankowski i Dubicki zajęli trzy pierwsze miejsca, a dopiero na czwartym znalazł się wrocławianin — Jaworski.

Szwedzka drużyna zapaśnicza Bjoernekulla Astorp pokonała w stylu klasycznym zespół gdańskiej Spójni 4.5 : 3,5 pkt.

Drużyna kobieca AZS Łódź obroniła tytuł mistrza Polski w tenisie stołowym, zwyciężając w finale warszawską Spójnię 3:1. Na trzecim miejscu znalazła się Ślęza Wrocław.

Trzeci ogólnopolski turniej piłki ręcznej mężczyzn rozegrany w Łodzi wygrała drużyna miejscowej Anilany, nie ponosząc żadnej porażki. Drugie miejsce zajęła kadra młodzieżowa Polski przed kadrą juniorów Polski.

Hokeiści na lodzie I-ligowego zespołu z NRD, Empor Rostock, przegrali w Bydgoszczy z Polonią 4 : 6.

W Szczyrku rozegrano międzynarodowe zawody narciarskie o puchar WKZZ Katowice. Wygrali narciarze BBTS Bielsko przed Włókniarzem z Bielska.

Saneczkowe mistrzostwo Polski w jedynkach dziewcząt zdobyła Jadwiga Szlauer-Siuda, a wśród chłopców Janusz Krawczyk. Krawczyk wraz z Reizingerem zdobyli mistrzostwo w dwójkach.

Serię eliminacji przedolimpijskich rozpoczęli narciarze-kombinatorzy klasyczni. Konkurs na małej Krokwi wygrał J. Kawulok przed E. Fiedorem i J. Danielem Gąsienicą.

Niespodziewane zwycięstwo odnieśli w Duluth (USA) hokeiści Stanów Zjednoczonych, bijąc reprezentację Szwecji 6 : 1.

Doskonale spisał się nasz reprezentant Józef Rysula w stolicy Norwegii. W biegu narciarskim na 15 km w silnej konkurencji wywalczył 8 miejsce. Pierwsze trzy miejsca zajęli Norwegowie. Wygrał Paal Tyldum.

Finały mistrzostw Europy w koszykówce juniorów odbędą się w sierpniu w Hiszpanii. Awans do finałów zapewniła sobie drużyna Izraela, która pokonała kolejno Finlandię i Belgię.

Amerykański zespół Good Year Akron obronił zdobyty w ubiegłym roku Puchar Międzykontynentalny w koszykówce mężczyzn wygrywając w finale z Realem Madryt 105 : 73.

Hokeiści ZSRR wygrali międzynarodowy turniej w Winnipeg. W ostatnim meczu reprezentacja radziecka pokonała Kanadę 4 : 2. Drugie miejsce w turnieju zajęła Kanada przed Szwecją.

Nasi saneczkarze przygotowujący się do Olimpiady w Grenoble rozegrali kolejną kontrolną imprezę. Na torze w Karpaczu Jerzy Wojnar w jedynkach zajął pierwsze miejsce i poprawił rekord toru o ponad 2 sek. Wszyscy nasi czołowi saneczkarze wykazali dobrą formę.

Zwycięzcą czwartego i ostatniego konkursu skoków turnieju 4 skoczni został Jiri Raska (CS. Łącznie turniej 4 skoczni wygrał Norweg Wirkola przed Raską. Reprezentant Polski R. Witke uplasował się na 10 miejscu.

Norweg Fred Anton Maier ustanowił podczas międzynarodowych zawodów łyżwiarskich w Deventer rekord świata na 5000 m. wynikiem 7.26,2. Poprzedni rekord gorszy o 0,4 sek. należał do Holendra Verkerka.

90 bramek w meczach niezrzeszonych

Długo oczekiwali niezrzeszeni hokeiści lodowi na odpowiednie warunki. Za jednym zamachem rozegrali w I i II lidze 9 spotkań. W tych 9 spotkaniach strzelono 90 bramek. Trudno jednak stwierdzić, czy taki rekord bramkowy jest wynikiem słabej gry bramkarzy czy nadzwyczajnej bramkostrzelności napastników.

Oto wyniki ostatnich pojedynków: I liga. Błyskawica I (Junikowo) — Sokół I (Mosina) 8 : 2, Zryw I (Podolany) — Trzy Korony („Grunwald") 9 : 0, Iskra (Krzesiny) — Torpoz I (Jeżyce) 5 : 4, Huragan I (Pobiedziska) — Torpeda I (Stare Miasto) 7: 1. Po tych spotkaniach na czoło tabeli wysunęli się hokeiści Iskry. W meczach II ligi uzyskano wyniki: Naprzód II (Dębiec) — Błyskawica II 11 : 0, Torpoz II — Sokół I (Wola) 9 : 0, Trzy Korony — Wisus I (Nowe Miasto) 9: 0, Sokół II (Mosina) — Torpoz III 11 : 5, Tornado I — Wawrzyn I (Jeżyce) 9 : 0. Przodownikiem jest Torpoz II. (x)

Na trasach rajdu do Monte Carlo trenują już zawodnicy

Część polskich kierowców — reprezentantów na tegoroczny rajd Monte Carlo, przebywa obecnie na jego trasach. Wyjazd naszych zawodników podyktowany był konieczną zapoznania się z drogami, a w szczególności z odcinkami specjalnymi, na których za dwa tygodnie trzeba będzie walczyć o jak najlepsze lokaty w tej gigantycznej imprezie. Na trening pojechali: Sobiesław Zasada, Ryszard Nowicki, Antoni Weiner i Adam Wędrychowski, a więc po jednym z członków czterech załóg, a także cała załoga „Porsche-912" — Włodzimierz Markowski i Wiesław Mrówczyński, który zastąpi w rajdzie zgłoszonego wcześniej Mariana Wangrata.

Polacy przebywać będą na treningu przez ok. 10 dni i powrócą do kraju dopiero ok. 17 bm., a więc zaledwie na dwa dni przed startem do rajdu.

Z doniesień agencyjnych wynika, że na wszystkich trasach rajdu trenuje również wielu znanych kierowców. (o-za)

W naszym obiektywie

Ci chłopcy są konsekwentni. Wbrew przewidywaniom, tzw. dzikie drużyny hokejowe nie tylko nie przestały istnieć po stworzeniu zalążka zorganizowanego ruchu hokejowego w Poznaniu, ale nawet rozmnożyły się w tym roku. Na zdjęciu: dotychczasowy mistrz ligi niezrzeszonych Błyskawica Junikowo.

Stawek sołacki jest areną coniedzielnych rozgrywek niezrzeszonych. O krążek walczą junikowskie Błyskawice z Sokołem Mosina.

★

Czesław Szczepaniak duchowy przywódca i organizator niezrzeszonych. Sam robi więcej niż niektóre związki sportowe z wielkim aktywem. Jest najwyższym autorytetem dla tych kilkuset chłopaków, sędziuje, doradza, pełni funkcję komisji odwoławczej. Obyśmy takich entuzjastów społecznej pracy z młodzieżą, często trudną, mieli jak najwięcej.

Dużo radości sprawił dzieciom nowy, bezpieczny tor saneczkowy w lasku golęcińskim, urządzony z inicjatywy DKKFiT na Jeżycach.

Fot. (4) — K. Przychodzki

Lekarz roku 2000

Co przyniesie przyszłość naukom medycznym i jakie perspektywy ma przed sobą chirurgia? Na pytanie to odpowiedział na łamach „Izwiestii" znany radziecki fizjolog i chirurg prof. M. Amosow.

„Chcielibyśmy widzieć — pisze on — medycynę przyszłości, jako naukę i profilaktykę chorób. Lecz, jak się zdaje — jest to kwestia dalekiej przyszłości. Jakiekolwiek postępy poczyni medycyna, jej ważną częścią składową pozostanie chirurgia. A trwać będzie tak długo, dopóki istnieć będą wrodzone wady organizmu, nieszczęśliwe wypadki itp. czyli na zawsze. Głównym zadaniem chirurgii przyszłości będzie przywracanie zanikłych funkcji aż do protezowania serca. Śmierć w Południowej Afryce pierwszego pacjenta z przeszczepionym sercem, nie może zniechęcać uczonych i nie powstrzyma rozwoju medycyny. Z czasem powstanie łatwa możliwość przeszczepiania tkanek i organów, lecz zasadniczo od zwierząt".

Trzeba zaznaczyć, że ten sam pogląd wyraził dr Christian Barnard w wywiadzie prasowym po drugiej transplantacji serca, mówiąc że tkanki i organy zdrowych zwierząt rokują większe nadzieje, niż od ludzi zmarłych.

Zarysowują się obecnie kontury biochemicznych lub kombinowanych protez. W przyszłości znacznie zmniejszy się ilość nabytych w ciągu życia chorób, gdyż leczenie laboratoryjne czyni wielkie postępy. Biochemia pozwoli ustalić indywidualne chemiczne właściwości tkanek i organów, a chemia dostarczy specyficznych środków dla regulowania każdej funkcji organizmu, co pozwoli chirurgom działać śmielej. Wielką swobodę chirurgom — zdaniem prof. Amosowa — dadzą aparaty, które potrafią przez dłuższy czas spełniać obowiązki serca, płuc, nerek i wątroby.

Lecz zasadnicze zmiany w chirurgii i w ogóle w medycynie, związane są z opracowaniem dokładniejszych metod diagnozy i prognozy przy pomocy maszyn obrachunkowych. Medycyna, a szczególnie chirurgia, posiłkować się będą coraz bardziej metodami obliczeń na cybernetycznych modelach procesów powstawania i przebiegu chorób. Należy przypuszczać, że kierowniczą rolę stopniowo obejmą internisci i anestezjolodzy (z greckiego — anaisthesia: znieczulenie — fh) specjaliści w zakresie chirurgicznej terapii. Chirurg — operator zejdzie jak gdyby na drugi plan. Nie będzie to dla niego ujmą. Chirurgowi potrzebny jest trening stały, jak muzykantowi lub baletnicy. Musi wiele, bardzo wiele operować, wciąż doskonalić cały swój kompleks — mózg, oczy, ręce. W przyszłości operacje będą jeszcze bardziej skomplikowane i chirurg - operator nie będzie miał czasu na opanowanie techniki diagnostycznej dla szczegółowego zbadania pogranicznych spraw przy coraz większych postępach w badaniach chorób wewnętrznych.

W medycynie przyszłości wzrastać będzie znaczenie techniki cybernetyki, przystosowanej specjalnie dla klinik. Taktyka leczenia zależna będzie od wyników informacji aparatów, dostarczających lekarzowi wiadomości, co dzieje się w organizmie chorego. Opracowywania informacji dokonywać będą najnowocześniejsze maszyny obrachunkowe w medycznych centralach informacyjnych. Toteż oprócz internistów, fizjologów i chirurgów nieodzowny będzie udział w przygotowaniu operacji organizmu matematyków i inżynierów.

Lekarz 2000 roku będzie specjalistą coraz ściślejszym, nawet w zakresie własnej specjalności.

Odpowiednio do rozwoju medycyny zmieni się również profil klinik i szpitali, które zaopatrzone zostaną w najnowocześniejsze wynalazki techniczne i aparaty.

Już dziś jesteśmy świadkami rewelacyjnych osiągnięć w medycynie, a jutro — zdaniem prof. M. Amosowa — będzie jej wielkim triumfem.

Fr. H.

Czołgi pancerni i piechota

TEKST — JANUSZ PRZYMANOWSKI
RYSUNKI — SZYMON KOBYLIŃSKI

— A nie słyszeliście czasem... — ośmielił się Janek. — Może był tu w waszych okolicach porucznik Stanisław Kos?

Prosili, żeby im powtórzył nazwisko, pogadali między sobą, wspominali, ale okazało się, że nie słyszeli.

— A gdzie on, panie, wojował, ten porucznik?

— Na Westerplatte.

— Panie drogi, toż tam nikt żywy nie został. Wyginęło siedem tysięcy naszych co do jednego...

— Niemożliwe — zaprzeczał Janek. — Na Westerplatte i pięciuset na pewno nie było.

Wyrostek w krótkich portkach taszczył za sobą ułamaną gałąź, czerwoną od dojrzałych czereśni wiszących gronami i cisnął ją na wieżę. Wasyl chwycił w locie, pomachał mu ręką.

Nie od razu jednak brygada poszła na front. Stali za Lublinem. Zeszło tak w obozowisku chyba ze trzy dni, aż wreszcie kiedyś po obiedzie Kos zameldował:

— Idzie samochód na Majdanek. Kto chce, może pojechać zobaczyć.

— Nie mam ochoty — odrzekł Semen. — Widziałem podobne rzeczy.

— To zostańcie, a ja bym chciał. Tam było wiele ludzi, więc może... A wracając zajrzelibyśmy na cmentarz.

— Nie, sam nie pojedziesz. Jeśli tak, to wszyscy razem.

Pojechali. Oglądali druty, na drutach białe tablice z niemieckimi napisami. Za drutami stały długie, niskie baraki, pełne dziwacznej woni i brudu. Oglądali ogromne, jak kilka stodół, magazyny ludzkich włosów, zsypanych na sterty okularów i lalek. Lalki były najstraszniejsze — jedne eleganckie, w starannie uszytych sukienkach, z przyklejonymi rzęsami do powiek, inne zwykłe, szmaciane, z oczyma i buzią narysowanymi węglem. Te lalki były groźniejsze nawet od pieców, w których palono zwłoki. Zrobili kilka kilometrów po obozie, patrząc i nic nie mówiąc.

Koło obozowej kancelarii spotkali człowieka w pasiaku, z łatą i cyfrą na niej wypisaną.

— Pan tu był? — spytał Janek.

— Byłem.

— Znał pan wiele ludzi?

— Wiele ale rzadko nazwiska; częściej tylko numery.

Chłopiec o nic już nie pytał. Zawrócił ku bramie od której szło ku nim zawodzące wilcze wycie — Szarik przywiązany za obrożę do klamki auta objawiał swoje niezadowolenie i niepokój czuł śmierć w powietrzu.

Gdy wspięli się do pudła ciężarówki, zobaczyli w kącie kucharza, wyszedł z obozu wcześniej od innych, siedział pod brezentem i odwróciwszy twarz płakał.

— Co ci je? — Spytał Jeleń.

— Zostaw — starszy żołnierz pociągnął Gustlika za rękaw. — On z Lublina, pusty dom zastał.

cdn

Przetargi

Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Poznaniu, ul. Mickiewicza 29 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż SAMOCHODU OSOBOWEGO marki „Warszawa" M-20, nr silnika 050374, nr podwozia 083332. Cena wywoławcza 30.000 zł.

Przetarg publiczny odbędzie się w dniu 24. I. 1968 r. o godz. 10 w siedzibie Urzędu.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze oraz firmy i osoby prywatne.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Urzędu, najpóźniej w przeddzień przetargu, w godzinach od 8—15.

Pojazd oglądać można w dniach 22 i 23. I. 1968 r. w godzinach od 12—14 w garażu przy ulicy Siemiradzkiego 3. 14196g

---

Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu, ul. Młyńska 1a — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na SAMOCHODY OSOBOWE niżej wymienione:

a) samochód osobowy marki „Warszawa M 20", będący w posiadaniu Prokuratury Powiatowej w Turku.
Cena wywoławcza 30.000,— zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 26 stycznia 1968 r. o godz. 11 w Prokuraturze Powiatowej w Turku.

b) samochód osobowy marki „Warszawa M 20", będący w posiadaniu Prokuratury Powiatowej w Ostrowie Wlkp.
Cena wywoławcza 30.000,— zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 30 stycznia 1968 r. o godz. 10.30 w Prokuraturze Powiatowej w Ostrowie Wlkp.

c) samochód osobowy marki „Warszawa M 20", będący w posiadaniu Prokuratury Powiatowej we Wrześni.
Cena wywoławcza 18.000,— zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 24 stycznia 1968 r. o godz. 10.30 w Prokuraturze Powiatowej we Wrześni.

Do przetargu mogą stawać przedsiębiorstwa spółdzielcze i prywatne oraz osoby fizyczne.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć, najpóźniej w przeddzień przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Prokuratury Powiatowej.

Samochód można oglądać codziennie od godz. 10 do 13 w Prokuraturze Powiatowej. K2

Praca

Kierowca wzorowy I kat. prawa jazdy przyjmie pracę na ½ etatu. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 14100g.

Za opiekę nad chorą dam w użytkowanie pokój. Tel. 670-118. 13943g

2 uczniów, przyjmę zaraz. Mechanika maszyn i ślusarstwo — W. Buchwald, Poznań, Ogrodowa 10. 13389g

Uczniów blacharskich — mogą być powyżej lat 18 — przyjmie — Ludwik Matera Poznań, Głogowska 80. 13395g

Pomoc domowa, dochodząca, potrzebna zaraz. Poznań — Antoninek, Browarna 18. 13404g

Przyjmę ucznia do warsztatu ślusarskiego. Wieczorek, Wawrzyńca 35. 13641g

Administrację domów — przyjmę. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 13437g

Ogrodnik, doświadczony warzywnik, kwiaciarz z wieloletnią praktyką — udzieli porad, przyjmie nadzór, specjalność goździki. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 13557g

Przyjmę ucznia. Warsztat ślusarski, Dąbrowskiego 72. 13371g

Potrzebne krawcowe (chałupniczki). Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 13690g.

Nauka

Maszynopisania uczę. — Marcinkowskiego 26 m. 26, II podwórze, I piętro. 11929g

Języki obce, rutynowana nauczycielka wykłada. — Powstańcza 5 m. 1, tel. 584-309. 13378g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 13695g

Do egzaminów z matematyki przygotowuje oraz korepetycji udziela student. Grunwaldzka 83b m 6. tel. 672-610. 13271g

Przyjmę pracę korepetytora domowego, każdy zakres (studentka), Szamarzewskiego 21 m. 7. 13479g

Zespół pedagogów, udziela korepetycji przedmiotów i języków zakresu szkół podstawowych, średnich. Ratajczaka 49 m. 10. 13599g

TELEWIZORY PHILIPS

W EKSPOZYTURZE BANKU POLSKA KASA OPIEKI

Pekao

✱ PROD. HOLENDERSKIEJ
✱ 12 KANAŁÓW
✱ EKRAN 23 CALE
✱ AUTOMATYCZNA STABILIZACJA OBRAZU

INFORMACJE I ZGŁOSZENIA W EKSPOZYTURZE BANKU PKO

w Poznaniu, ul. Świerczewskiego 12.

K9899

Kupno

Włosy cięte — skupuje Zakład Fryzjerski „Uroda" Poznań, Wrocławska 8, wejście Gołębia. 13716g

Kupię wóz gospodarczy na 20, stan dobry. Zgłoszenia: Piątkowo, Lipowa 11, Poznań 31. 13679g

Kupię tanio maszynę do pisania, do szycia, również zepsutą. Podać opis z ceną — Poznań, Kościelna 28 m. 15 — Jankowski. 13673g

Sprzedaż

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary, poleca Brzozowska Poznań Czerwonej Armii 10. 12409g

Okazja! Futro nowe, imitacja karakułów, popielate radzieckie — sprzedam. Cena 3.700 zł. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 13680g.

Garaż, przy Traugutta — sprzedam. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 13497g.

Garaż blaszany do „Nysy", względnie samochodu osobowego — sprzedam. Dąbrowskiego 31 — wiadomości w portierni. 13657g

Sprzedam tanio części do „Mikrusa" Poznań — Chwiałkowskiego 10a m. 17. 13674g

Tanio sprzedam wolant ogumiony w bardzo dobrym stanie, lub zamienię na wóz gospodarczy na 20. Zgłoszenia: Piątkowo, Lipowa 11, Poznań 31. 13678g

Sprzedam nowe oficerki, kołnierze karakułowe, używane futro — szopy. — Ratajczaka 49 m. 10. 13513g

Sprzedam futro, węgierskie barany prawie nowe i pralkę SHL mało używaną. Adres wskaże — „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 13533g.

Sprzedam tapczan — fotel, składany dla osoby obłożnie chorej. Adres wskaże „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 13534g.

Sprzedam ciągnik „Ursus 45" na chodzie. Adres — wskaże „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 13683g.

Sprzedam wózek dziecięcy głęboki, w dobrym stanie. Fabryczna 34 m. 6. 13733g

Sprzedam przyczepę do samochodu osobowego. — Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 13457g.

Damski płaszcz jugosłowiański skórzany, podpinka baranek — sprzedam. Wrocławska 23 m. 8. 13433g

Sprzedam magnetofon — niemiecki — cena 3.000,— Marchlewskiego 42 m. 8. 13441g

Sprzedam jałowicę wysokocielną. Poznań, Pokrzywno 50. 13314g

Wirówkowe części zamienne, jak: talerzyki środkowe i górne, odbieracze — (lejki), wrzeciona, trybiki, koła zapędowe i ślimakowe, wałki poprzeczne itp. — dorabiam i polecam. — Mechanika maszyn i ślusarstwo W. Buchwald Poznań, Ogrodowa 10. 13388g

Sprzedam meble stylowe i zwykłe lustro, dywan wiedeński (wzór wschodni), obrazy, książki, lampa brąz. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 13456g

Sprzedam niemieckie maszyny rzeźnickie, kuter, wilk, bliźniaki kompletne. Buk, ul. Szkolna 9 — tel. 282. 13363g

Wóz gospodarski, na dwu dziestkach, osie do wozów — sprzedam. Wykonuję platformy. Poznań — Rataje, ul. Zamenhofa 5. 13601g

Lokale

Przyjmę na pokój młodszego ucznia szkolnego. Mostowa 14 m. 8. 13277m

Mieszkanie — 3 pokoje, kuchnia, łazienka, Szczecin Dąbie, ul. Słupska 6 m. 1, zamienię na 2 pokoje z kuchnią w Poznaniu. 13430g

Kupię kawalerkę wyłączoną, poszukuję pokoju dla samotnej starszej pani. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 13728g.

Przyjmę na wspólny pokój studentkę, względnie uczennicę. Poznań, Fabryczna 34 m. 6. 13732g

Panu wspólny pokój wynajmę. Poznań, Umińskiego 20 m. 7. 13886m

Małżeństwo bezdzietne — poszukuje zaraz pokoju. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 13891m.

Pani pracująca, poszukuje pilnie niekrępującego pokoju. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 13913m.

Członek spółdzielni, poszukuje pokoju z c. o. w Poznaniu, na okres 1,5—2 lat. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 13939m.

Dwie panienki pracujące i uczące się poszukują samodzielnego pokoju. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 13945m.

Spokojne małżeństwo — członkowie spółdzielni — poszukuje pokoju. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 13468m.

Małżeństwo bezdzietne — pilnie poszukuje pokoju. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 13328m.

Kawaler, poszukuje niekrępującego pokoju. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 13699m.

Przyjmę panów na pokój. Rawicka 99 (Górczyn). 13553m

Przyjmę panów na pokój. Junikowo, Dziewińska 75. 13634m

Pana, na pokój samodzielny przyjmę. Górczyn za torami. Krzywińska 10. 13706m

Panienki na pokój przyjmę. Adres wskaże „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 13434m.

Studentka poszukuje pokoju. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 13498m.

Panna pracująca, poszukuje pokoju pilnie. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 14024m.

2 pokoje, wspólna łazienka, Łazarz, zamienię na 2 oddzielne mieszkania (dzielnica obojętna), Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 13994m.

Pokój z kuchnią i korytarzem, Jeżyce, III ptr., front, słoneczne — zamienię na podobne parter lub I ptr., ewentualnie kawalerkę w nowym budownictwie. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 13735m.

Pracująca z dzieckiem, poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 13811m.

Zamienię mieszkanie 3-pokojowe (duże) — samodzielne z przynależnościami, na dwa mieszkania: kawalerkę i 2 pokoje z kuchnią (samodzielne). Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 13837m.

Zamienię 3 pokoje kuchnia, łazienka, samodzielne, na pokój kuchnia, łazienka, samodzielne. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 14029m.

Zamienię mieszkanie dwupokojowe, z kuchnią, łazienką w Nowym Sączu, na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 13702g.

Kawalerkę wyłączoną w Poznaniu kupię. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 13426g.

Nieruchomości

Kupię domek jednorodzinny, pół bliźniaka, wzgl. pół willi. Posiadam do zamiany komfortowe, willowe 3 pokoje, kuchnia. Wyczerpujące oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 13714g.

Połowę willi wyłączoną, zamieszkałą, w Poznaniu, sprzedam. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 14046g.

Sprzedam dom wolnostojący w surowym stanie przy granicy Poznania. Poznań, ul. Sobotecka 10 (przy Junikowskiej). 13394g

Kupię dom — domek — miejscowość — Swarzędz Starołęka, Poznań. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 13522g.

Sprzedam domek jednorodzinny, wolne mieszkanie 3 pokoje, ogród owocowy 0,25 ha ziemi. Wagrowiec. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 13419g

Pilnie sprzedam z powodu starości gospodarstwo rolne 15 ha ziemi pszenno-buraczanej, zelektryfikowane przy Poznaniu. Łakomy, Kobylniki, poczta Rokietnica. Sprawa do uzgodnienia. 13971g

Sprzedam parcele 3,5 ha w granicach miasta Poznań. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 13438g

Kupię willę nową wolną Winiary, Winogrady, Podolany, Piątkowo. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 13319g.

Kupię działkę na Świerczewie pod budowę domku wolnostojącego. Rawicka 104. 13730g

Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną w Swarzędzu. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 13456g.

Zguby

4 bm. na dworcu w Poznaniu pozostawiono w pociągu rannym z Krakowa gitarę holenderską marki „Egmound". Ostrzega się przed kupnem i prosi łaskawego znalazcę o zwrot za wynagrodzeniem. Modlibowski — Poznań, Engla 18 m. 3. 14221g

Zgubiłam zegarek damski marki „Zoria". Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. Ul. Garbary 5 m. 3. 14233g

Różne

Fortepiany stroję Drygas, ul. Chudoby 15. tel. 599-79 13103g

Wypożyczalnia garderoby, ślubnej, balowej, Poznań, Paderewskiego 1. 13631g

Matrymonialne

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz: — „Venus" Koszalin, Kolejowa 7. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy. 9959

Panna z gospodarstwa — lat 25, pozna rzemieślnika, w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 13398g

Wdowa lat 60, przystojna z własną rentą i mieszkaniem, poślubi starszego pana. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 13372g

Szatynka po trzydziestce, średniego wzrostu, posiadająca mieszkanie, poślubi kawalera rzemieślnika do lat 40. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 13360g

W związku z częstymi zapytaniami byłych członków Spółdzielni,

ZARZĄD WIELOBRANŻOWEJ SPÓŁDZIELNI PRACY

USŁUGA

w POZNANIU — ulica Jackowskiego 36

ZAWIADAMIA,

że wznowiona została działalność w zakresie usług budowlanych w tym także dla jednostek gospodarki uspołecznionej.

Informacji w tej sprawie udziela Zarząd Spółdzielni — codziennie (z wyjątkiem każdej środy) w godz. od 8 do 11 w biurze Zarządu, wzgl. telefonicznie pod nr 436-67.

M10051

ZAKŁAD DOŚWIADCZALNY
BIURA URZĄDZEŃ TECHNIKI JĄDROWEJ
w Poznaniu, ul. Bułgarska 63/65
POSIADA DO SPRZEDAŻY

ZSZYWARKĘ - FALCÓWKĘ

z silnikiem elektrycznym o mocy 1,7 KM.
Maksymalna długość zszywanej falcowanej blachy — 350 mm. Maksymalna grubość zszywanej blachy 0,5 mm.
Powyższą maszynę oglądać można codziennie na terenie zakładu w godzinach od 8—14.
Bliższych wyjaśnień udzieli Dział Gł. Mechanika tel. 672-081 wewn. 17.
Informacji udzieli również
BIURO OBROTU MASZYNAMI i SUROWCAMI
Warszawa, Al. Ujazdowska 41,
w którym to maszyna zgłoszona jest do sprzedaży.

K10053

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO
„VICTORIA"
w Wałbrzychu, ul. M. Kosteckiego
wymieni w 1968 r. na okres kilkuletni
OBIEKT KOLONIJNY
położony w m. Boguszów pow. Wałbrzych.
Obiekt zakwalifikowany jest na 200 dzieci, posiada kompletne wyposażenie, bardzo dobre warunki mieszkaniowe, dogodny dojazd — stacja kolejowa w pobliżu budynku.
Informacje oraz oferty przyjmuje Dział Socjalny w terminie do 15. I. 1968 — telefon Wałbrzych 62-81 wewn. 360. K10041

PGR KOMBINAT OGRODNICZY
W POZNANIU — NARAMOWICE
PRACOWNIA PROJEKTOWA W POZNANIU,
Al. Wielkopolska 36
ZAWIADAMIA, że
ZMIENIŁA ADRES SIEDZIBY
z Al. Wielkopolskiej 36
na ul. DWORSKĄ NR 1
w Poznaniu — Naramowice, tel. 515-07-09.
K9977

✝

Dnia 7 stycznia 1968 r. zakończył swój pracowity żywot, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 53,

Jan Piotrowski

mistrz fryzjerski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej przy ulicy Bluszczowej.

W głębokim smutku pogrążona
ŻONA z SYNAMI

14300g

✝

W dniu 7 stycznia 1968 r. zakończył nagle swój pracowity żywot, namaszczony Olejami św., mój ukochany i nigdy niezapomniany mąż, nasz drogi tatuś, brat, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 73, śp.

Leon Szurman

senior lotnictwa polskiego

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 bm. o godz. 11 na cmentarzu parafialnym w Krzyżownikach.

W głębokim smutku pogrążone
ŻONA z DZIEĆMI i RODZINA

Poznań, ul. Człuchowska 20. 14246g

✝

W dniu 6 stycznia 1968 r. odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 85, śp.

Maria Remisz

z domu MALINOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, Warszawa, Żnin. 14287g

Dnia 7 stycznia 1968 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł

Leon Dudek

Zmarły był długoletnim, zasłużonym pracownikiem drogowym. Odznaczał się pracowitością, uczciwością i koleżeńskością.

Żegnamy go w smutku i z żalem.

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 stycznia 1968 r. o godz. 15 z kaplicy cmentarza przy ul. Bluszczowej.

DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA
i PRACOWNICY
Zarządu Dróg, Mostów i Zieleni w Poznaniu

K156

✝

Dnia 6 stycznia 1968 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier, przeżywszy lat 72, śp.

INŻ. BUD.

Stanisław Maćkowiak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążone
ŻONA, DZIECI i RODZINA

Poznań, Głogowska 129,
Warszawa, Szczecin, Katowice. 14254g

Ś. ✝ p.

Małgorzata Sołecka

z domu GOLIŃSKA

zmarła dnia 6 stycznia 1968 roku, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona i ciocia.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Dębcu przy ul. Bluszczowej.

Pogrążeni w smutku
MĄŻ, BRATANICE i RODZINA

Poznań - Starołęka, Miłosław. 14236g

✝

Dnia 7 stycznia 1968 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany brat, wujek, stryj, szwagier i kuzyn, śp.

Łucjan Meyza

dypl. drogista

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążone
RODZEŃSTWO i RODZINA

Poznań, Gwardii Ludowej 18 m. 5,
Warszawa, Buk, Katowice, Malbork, Książ. 14302g

✝

Dnia 5 stycznia 1968 r. zmarł nagle mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 74, śp.

Leon Szczęśniak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9 bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej przy ulicy Bluszczowej na Dębcu.

W głębokim smutku pogrążeni
ŻONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA
i WNUCZEK

Poznań, ul. Strzałowa 4 m. 10. 14285g

✝

Dnia 7 stycznia 1968 r. odszedł od nas na zawsze najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadziuś, śp.

Leon Dudek

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej przy ul. Bluszczowej.

W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA

14301g

Dnia 6 stycznia 1968 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany ojciec, teść, dziadek oraz nasz drogi brat, szwagier, stryjek i wujek, śp.

Zbigniew Burchardt

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku i żalu pogrążeni
SYN i RODZINA

14272g

Dnia 6 stycznia 1968 r. odszedł na zawsze po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., ukochany mąż, tatuś, syn, brat i zięć, śp.

Jan Dolecki

przeżywszy lat 36.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9 bm. o godz. 11.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku i żalu pogrążone
ŻONA z CÓRECZKĄ i RODZINA

Poznań, Szamarzewskiego 95 m. 25. 14296g

✝

W dniu 7. I. 1968 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., najukochańszy mąż, ojciec, brat, szwagier, teść i dziadek, przeżywszy lat 74, śp.

Julian Kwiatkowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 bm. o godzinie 11 z kościoła Farnego w Ostrowie Wlkp.

W smutku pogrążona
RODZINA

Topola Wielka
(stacja PKP — Topola Mała).

Dnia 6 stycznia 1968 r. zmarł nagle w czasie pełnienia obowiązków służbowych

Zbigniew Burchardt

długoletni, zasłużony st. skarbnik naszego Oddziału.

W Zmarłym tracimy nieodżałowanego, oddanego sprawie, dobrego fachowca i życzliwego kolegę.

Żegnamy Go w smutku i z żalem.

Rodzinie Zmarłego składamy
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA.

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 stycznia 1968 r. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

DYREKCJA — PRACOWNICY
RADA ZAKŁADOWA
Narodowego Banku Polskiego
IV Oddziału Miejskiego w Poznaniu

K153

GŁOS WIELKOPOLSKI
POZNAŃ
Grunwaldzka 19

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76, w godz. od 9—16; redaktor naczelny 657-76; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-85, dział łączności z czytelnikami — informacje dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73, 471-94 i 453-31. Wydawca Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa" Biuro Ogłoszeń, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udzielają placówki „Ruchu" i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań ul. Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. S-5

STYCZEŃ 9 Wtorek	Juliana Słońce: 8.01—15.58

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Szalona Julka"; NOWY — g. 16 „Czerwone pantofelki, g. 19 „Mazepa"; OPERA — g. 19 „Czarodziejski flet"; OPERETKA — g. 19 „Mam'zelle Nitouche"; MARCINEK — g. 11 „O Kasi, co gąski zgubiła", g. 17 przedst. zamknięte.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 15 „Madame Sans-Gene" (włoski 18 l.), g. 17.30 „Rysopis" (pol. 18 l.), g. 19.30 DKF „Kamera" (seans zamkn.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 „Flip, Flap i inni" (USA 11 l.), g. 20.15 „Błędne gwiazdy Wielkiej Niedźwiedzicy" (włoski 18 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Na pomoc" (ang. 11 l.); CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Czterej pancerni i pies" (II zestaw pol. 11 l.); GONG — g. 10, 12, 16 „Francja naprzód" (franc. 11 l.), g. 18, 20 „Życie zamku" (franc. 14 l.); GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Niagara" (USA 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13 „Zmierzch czarowników" (pol. 11 l.), g. 15.30, 18, 20.30 „Kobieta z wydm" (jap. 18 l.); HUTNIK — nieczynne; KOSMOS — g. 17 „Gejsza" (USA 16 l.), g. 19.30 SDKF; MALTA — g. 16, 18, 20 „Miłość surowo wzbroniona" (węg. 16 l.); MINIATURKA — g. 15, 17.30 „Harakiri" (jap. 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 13, 16, 19 „Działa Navarony" (ang. 14 l.); OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Milioner bez grosza" (USA 12 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Dzieci kapitana Granta" (ang. 11 l.); PAŁACOWE — g. 16.30 — Imprezy noworoczne, g. 20 „Gra bez reguł" (czeski 16 l.); PRZYJAŹŃ — nieczynne; RIALTO — g. 10 „Dziadek do orzechów" (pol. 11 l.), g. 12.30, 15, 17.30 „Kopciuszek w potrzasku" (franc.-włoski 16 l.), g. 20 „Galia" (franc. włoski 18 l.); RUSAŁKA (Swarzędz) — nieczynne; SCALA — g. 16, 18.15, 20.30 „Sabrina" (USA 14 l.); TĘCZA — g. 16, 18, 20 „Ucieczkinier w pościgu" (fiński 14 l.); WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Mocne uderzenie" (pol. 14 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynne; WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Ostatni Mohikanin" (NRF 11 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Pokochajmy się" (USA 14 l.); WRZOS (Mosina) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Kobieta USA i Polonii amerykańskiej".

DYŻURY

Szpital Kliniczny im. Pawłowa (ul. Garbary 17, tel. 510-21), chirurgia, interna, okulistyka.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chełmońskiego 20) wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; porady lekarskie, tel. 637-35; podstacje ul. Kórnicka 8, Bukowa 1 i Ugory 18 — (całą dobę).

Ambulatoria: Chełmońskiego 20 — czynne internistyczne — całą dobę, pediatryczne — g. 15—23, stomatologiczne — g. 18—7, chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — całą dobę, chirurgiczne II, ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — całą dobę.

Wojewódzka Stacja PR — (ul Kościuszki 103), telefon 566-66.

Apteki: Al. Marcinkowskiego 1 (czynna cała dobę). Główna 53 Starołęcka 79 (dyżur nocny).

Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, telef. 672-414 od 8—21 (w nocy nagłe wypadki).

MUZEA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9—15.

Historii m Poznania (Stary Rynek) — nieczynne.

Historii Ruchu Robotniczego (St Rynek — Odwach) — g. 10—18.

Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9—15.

Kultury i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) — nieczynne.

Narodowe (Aleje Marcinkowskiego 9) — g. 9—15.

Przyrodnicze (Świerczewskiego — g. 12—16.

Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10—15.

Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — nieczynne.

Wyzwolenia Poznania (Cytadela — nieczynne.

Muzeum w Rogalinie — g. 10—15.

Muzeum w Gołuchowie — g. 10—15.

WYSTAWY

PTF (Paderewskiego 7) — Wystawa Gorzowskiego Towarzystwa Fotograficznego — g. 10—19.

Księgarnia (ul. 27 Grudnia 23) — Wystawa książek społeczno-politycznych — g. 10—18.

Biblioteka Główna UAM — (Ratajczaka 38) — „Człowiek — Świat — Polityka" — g. 8—21.

Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie" — g. 10—15

Muzeum Narodowe — „Malarstwo hiszpańskie w zbiorach polskich" — 9—15.

Klub MPiK (ul. Ratajczaka 39) — Wystawa barwnych reprodukcji „Japonia" — g. 10—20.

Galeria ZPAP (St. Rynek) — — prace Jadwigi Eichlerowej — g. 10—18 (do 28 bm).

Pałac Kultury — „Kraj Rad" — fotogramy W Prażucha i J. Kosidowskiego — g. 10—18 (do 15 bm.).

WOIT (St. Rynek 10) — „Dwory i pałace Wielkopolski" w fotografii B. Cynalewskiego — g. 9—13 (do 20 bm.).

RADIO

PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17); 7.45 „Błękitna sztafeta"; 8.15 Na muzycznej pieciolinii: 8.49 Mówi Technika; 9 Dla kl. IV: „Tam jest woda" słuch.; 9.20 Muzyka ludowa różnych narodów; 9.40 Dla przedszkoli: „Mierzymy i liczymy"; 10 „Nim się książka ukaże" pow.; 10.20 Konc. poranny; 11 Dla kl. VIII: „Wychowanie obywatelskie"; 11.20 Gra Ork. Mandolinistów Łódzkiej Rozgł. PR; 11.49 „Rodzice a dziecko"; 12.10 Na swojską nutę; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej"; 13 Dla kl. V i VI: „Modne tańce naszych dziadków"; 13.25 Drobne utwory ork.; 14 „Odnalezienie rodziny" pow.; 14.15 „Sportowcy wiejscy na start"; 14.30 Pogodne melodie; 15.05 Soliści z ork..; 16 „Popołudnie z miłością"; 18 „Czarne gwiazdy" — konc. rozrywk.-jazzowy; 18.45 Kurs j. ang.; 19.10 „Mieszkanie nr 120" reportaż; 19.30 Mel. i piosenki filmowe; 20.31 Studio klasyczne „Jaszczur" słuch.; 21.44 Georges Bizet: „Intermezzo" z II-ej Suity Ork. „Arlezjanka"; 21.50 Notatnik kulturalny; 22 Konc. życzeń miłośników muz. poważnej; 22.35 Radio we Studio Piosenki; 23.15 Sylwetka kompozytora — Ludomir Różycki; 0.10 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8 Po jednej piosence; 8.15 Kurs j. rosyjskiego; 8.35 Przegląd czasopism regionalnych; 8.45 Kwadrans walców; 9 Z baletów P. Czajkowskiego; 9.40 Z życia ZSRR; 10.05 Konc. Ork. PR pod dyr. St. Rachonia; 10.50 „Podchorążacka miłość"; 11.25 Muz. operowa; 12.25 Grają słynne ork. rozrywkowe; 12.50 „Sprawa kasztelana Bolesty" felieton; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 „Agrochem"; 13.20 Grająca szafa; 13.50 Słuchacze piszą — my odpowiadamy; 14 Muz. filmowa; 14.30 „Zielone sygnały"; 14.45 „Błękitna sztafeta"; 15 Znane zesp. rozrywk. i jazzowe; 15.30 Dla dzieci: „Przygody Tomka Sawyera"; 16.05 Publicystyka międzynar.; 17.25 „Listy spod lipy" felieton; 17.35 Ork. Duke Ellingtona gra przeboje roku 1966; 17.50 Komentarz społ.; 18.10 Margines muzyczny; 18.45 Mel. rozrywk.; 18.50 Uniwersytet Radiowy: „Eskulap idzie na Politechnikę"; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 Kalejdoskop kulturalny; 20 Po raz pierwszy na antenie; 21.40 Konc. Ork. Łódzkiej Rozgłośni PR; 22.20 „Człowiek w społeczeństwie przemysłowym"; 22.35 Muz. tan.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 All stars, czyli same gwiazdy; 17.30 „Szatański spisek" pow.; 17.40 Romantyczne miniatury muzyczne; 18 Ekspresem przez świat; 18.05 Pół żartem przy pół czarnej z E. Dziewońskim; 18.25 Sopranowy blues — gra Sydney Bechet; 18.45 Jeanne Moreau w piosenkach C. Bassiaka; 19 Mała encyklopedia wielkiego dramatu — Ajschylos; 19.30 Festiwal della Rose; 19.48 Tylko na buzuki; 20 Teatrzyki i kabarety starej Pragi; 20.20 „Niedziela będzie dla was"; 21 Wszystko o podróżach — magazyn; 21.20 Wirtuozi jazzowego fortepianu; 21.40 Parodie literackie Witolda Zechentera; 21.50 Opera — W. A. Mozarta „Wesele Figara"; 22.07 Śpiewa Roy Orbison; 22.15 Co wieczór powieść — 4 odc. „Potopu"; 22.45 Piosenki późna noca; 23 Romantycy rosyjscy — Al. Puszkin; 23.05 „Muzyka nocą"; 23.50 Śpiewa Sława Przybylska; 24 Wiadom. Radia ONZ.

TELEWIZJA

WTOREK: 8.15 — „Gorzkie dno rzeki" film fab. prod. jugosł.; 10—10.20 — Dla kl. III „Maszeruje wojsko"; 10.55—11.30 — Język polski kl. X „Fantazy" — Juliusza Słowackiego; 12—12.15 Dla kl. II: „Ja i mój dom"; 12.30—13.05 Przysposobienie rolnicze: „Nawożenie nawozami mineralnymi"; 15.10 — Przysposob. rolnicze: „Nawożenie nawozami mineralnymi"; 15.45 — Politech. TV — Matematyka II rok: „Statystyka matematyczna" cz. I; 16.25 — Politechn. TV — Matematyka II rok: „Statystyka matematyczna" cz. II; 16.55 Wiadomości; 17 — Dla młodych widzów: „Magiczna pałeczka" cz. IV; 17.20 — Dla młodych widzów: „Klub pod smokiem" — program „Jak dawniej ogrzewano mieszkania" cz. II; 17.50 — Nie tylko dla pań; 18.10 — „Krótkie lato" film prod. radz.; 18.20 — „Kolokwium dla wszystkich" (rozstrzygnięcie konkursu); 18.35 — TV Klub Młodzieżowy — „Po szóstej"; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Wiem wszystko" — teleturniej; 20.35 — „Gorzkie dno rzeki" film fab. prod. jugosł.; 22.20 Dziennik TV; 22.40 — Politechnika TV (powtórzenie).

ŚRODA: 9.55 — Dla kl. VII: „Wychowanie obywatelskie"; 10.30—11.20 — „Brutal" film z serii „Sherlock Holmes"; 15.45 — Politechnika TV — Matematyka I rok: „Wzór Maclaurina" cz. III; 16.25 — Politechnika TV — Matematyka I rok: „Reguły de L'Hospitala"; 16.55 — Wiadomości; 17 Dla dzieci — Teatrzyk Kieszonkowy: „Baśń o dzielnym Muhamedzie"; 17.25 — PKF; 17.35 — Telekram; 17.45 — Magazyn Medyczny („Przeszczepy serca"); 18.15 — „Wyścigi staruszków" — film TV CSRS; 18.35 — Film prod. radz.: „Kraj wysoko w górach"; 18.50 — Gra Gina Bachauer — pianistka angielska; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Brutal" film z serii „Sherlock Holmes"; 20.55 — Magazyn „Światowid"; 21.25 — Studio Współczesne TV — „Tatuaże" — Maciej Zenon Bordowicz; 22.20 — Dziennik; 22.40 — Politechnika TV (powt.)

TV zastrzega prawo zmian w programie.

Rataje wyszły z fundamentów

Za kilka dni – pierwsi lokatorzy

Po osiedlach mieszkaniowych na Grunwaldzie i Świerczewskiego, kolejnym wielkim placem budowy są Rataje, gdzie powstaje wielki kombinat mieszkaniowy obliczony na ponad 150 tysięcy osób. Ta poważna inwestycja znajduje się od dłuższego czasu w centrum uwagi poznaniaków, zwłaszcza tych, którzy z utęsknieniem czekają na własne „cztery ściany".

Trudny i pracochłonny był start do budowy pierwszego budynku mieszkalnego ratajskiego osiedla. Gdy w ubiegłym roku ruszyła produkcja płyt (zbudowano specjalny zakład), natrafiono na szereg trudności natury technicznej i technologicznej. W związku właśnie z licznymi kłopotami nasuwa się pytanie: dlaczego nie zastosowano w produkcji płyt dla Rataj sposobów i metod wypróbowanych na osiedlach Świerczewskiego i Grunwald. Otóż na Ratajach zastosowano inną technologię po to, by uniknąć tak niemiłych niespodzianek, jakie w kilku przypadkach zanotowano na Osiedlu Świerczewskiego, m. in. w postaci przecieka nia ścian. Jak wiadomo, pęknięcia i przecieki trzeba było likwidować, poświęcając na ten cel wiele dodatkowych godzin pracy. Poza tym Ministerstwo Budownictwa i Materiałów Budowlanych wprowadziło nowe normatywy, którym płyty z Grunwaldu już nie odpowiadały.

Trudności były poważne, ale z zadowoleniem można stwierdzić, że teraz budowlani mają je za sobą. Załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa nr 2, które jest głównym wykonawcą robót na Ratajach, po wyprodukowaniu dobrych płyt natychmiast przystąpiła do montażu i pod koniec ubiegłego roku pierwszy budynek mieszkalny był gotowy. Jego użytkownikiem jest Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle Młodych", która pierwszym 80 lokatorom wręczyła już przydziały. Wprowadzenie do nowych mieszkań nastąpi zaraz po zakończeniu odbioru magistrali cieplnej, którą z poznańskiej elektrociepłowni dostarczać będzie się gorącą wodę do nowego osiedla mieszkaniowego.

Przy montażu następnego domu prace trwają już pełną parą. Ruszył również montaż trzeciego budynku a ławy fundamentowe przygotowane są dla kilku następnych. (s)

Pierwszy budynek mieszkalny na osiedlu Rataje

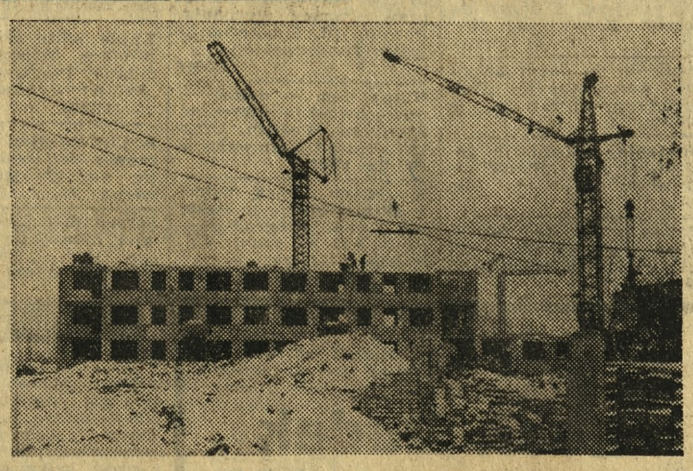

Załoga PPB nr 2 montuje kolejny blok mieszkaniowy na Ratajach.
Fot. (2) K. Przychodzki

WCZORAJ pisali do nas...

●... Pani M. G.., prosząc o naprawę czterech niepalących się lamp ulicznych i to: dwóch przy ul. Traugutta narożnik Rolnej, jednej przy rogu Traugutta i Koszutskiej oraz przy rogu Saperskiej.

●... Pani P., donosząc o bardzo zanieczyszczonej od dawna budce telefonicznej przy ul. Dzierżyńskiego, narożnik Traugutta. Kabina przypomina śmietnik.

●... Pan F. A., pytając dlaczego w sklepach papierniczych brak taśmy maszynowej 16 mm? Obszedł wiele placówek, i nic nie wskórał.

●... Inż. T. M. o chuligańskich wybrykach na ul. Szyszkowskiego i parku przy ul. Reymonta w noc sylwestrową. Spowodowały one dużo strat, jak choćby rozwalony betonowy parkan, zdemolowane ławki parkowe i rozbite kulami śnieżnymi szyby. (in)

...i odpowiedzieli nam...

▲... Zarząd Dróg, Mostów i Zieleni, wyjaśniając, że w rejonie przyległym do ośrodka sportowego przy ul. Chwiałkowskiego zmodernizowano oświetlenie z jarzeniowego na rtęciowe, natomiast ul Dolna Wilda otrzyma takie oświetlenie w latach 1969—70. (js)

Styczeń w Studenckim Klubie Filmowym

Studencki Dyskusyjny Klub Filmowy „Fantom" (dawny „Kiciuś") zaprasza na styczniowe projekcje Klubu, które począwszy od 9 bm. odbywać się będą w każdy wtorek miesiąca o godz. 19.30 w kinie „Kosmos" na Winogradach.

Styczniowe pokazy inauguruje film prod. japońskiej — **„Zbłąkany pies"** jedno z wcześniejszych dzieł A. Kurosawy. Pozostałe filmy tworzą specjalny zestaw, w ramach którego zaprezentowane zostaną adaptacje filmowe dramatów Szekspira. Pierwszy film z tego cyklu — **„Hamlet"** (prod. angielskiej z 1948 r.) jest najwierniejszą i zarazem najbardziej tradycyjną ekranizacją dramatu, zrealizowaną przez znakomitego aktora i reżysera L. Oliviera.

Kolejny obraz, **„Reszta jest milczeniem"** reż. H. Käutnera, to uwspółcześniona wersja „Hamleta", przenosząca dramat Szekspira w obecną rzeczywistość. Trzeci i ostatni film tego zestawu — **„Tron we krwi"** A. Kurosawy, adaptacja „Makbeta" — przenosi dramat Szekspira do innego kręgu kulturowego, ukazując mechanizm działania ludzkich namiętności ze spotęgowaną siłą ekspresji, właściwą sztuce japońskiej.

Sprzedaż karnetów na styczniowe projekcje SDKF we wtorek, 9 bm. w godz. 18—19.30 w kasie kina „Kosmos". (na)

W zeszłym roku ORS udzielił 600 mln. zł kredytu

Dzięki kredytowi udzielanemu przez ORS możemy nabywać wiele atrakcyjnych artykułów, jak telewizory, lodówki, pralki czy motocykle, na których kupno za gotówkę musielibyśmy oszczędzać długie miejsce. Korzystamy więc z usług ORS-u w bardzo szerokim zakresie.

100 000 mieszkańców Poznania i województwa skorzystało z usług ORS-u w 1967 roku. Chodzi w tym przypadku wyłącznie o samych nabywców. ORS udzielił im ponad 600 mln zł kredytu, w samym Poznaniu około 265 mln. zł. W dalszym ciągu największe powodzenie mają telewizory. Na ich kupno klienci ORS-u uzyskali 99 mln. zł kredytu. Na drugim miejscu znajdowała się odzież (59 mln. zł), a następnie — meble (43 mln. zł). W zeszłym roku mniej niż w ubiegłych latach sprzedano samochodów na raty; w sumie 14 mln. zł kredytu. Wiąże się to jednak z pewnymi ograniczeniami wprowadzonymi przez „Motozbyt". Poważny wzrost zanotowano w dziale sprzętu mechanicznego gospodarstwa domowego. Na kupno tych artykułów ORS udzielił 19 mln. zł kredytu.

Pozytywnym zjawiskiem jest malejąca coraz bardziej liczba osób zalegających ze spłatami. Suma spłat ściąganych z pewnymi kłopotami stanowi zaledwie 0,19 procent obrotu. Jest to odsetek bardzo znikomy, co wystawia dobre świadectwo mieszkańcom naszego województwa. Pod tym względem zdecydowanie przodujemy wśród wszystkich okręgów w kraju.

Niestety, w dalszym ciągu klienci ORS-u mają kłopoty z wypełnianiem druczków, które w obecnej swojej formie są przecież zredagowane, przejrzyście i łatwe do wypełnienia. Dużo winy mają tutaj zakłady pracy, które nie sprawdzają przed ostemplowaniem wypełnionych przez pracowników druczków. ORS musi bardzo rygorystycznie pilnować tej sprawy, gdyż taki formularz jest właściwie jedynym dokumentem umowy zawartej pomiędzy nim a klientem.

Bardzo często klienci zapominają o wymianie dowodów osobistych. Warto przeto wiedzieć, że w tym roku ORS honorować będzie stare dowody osobiste z lat 1953 (tylko do dnia wystawienia) i 1954 oraz wszystkie nowo wystawione dowody tożsamości. Dlatego radzimy wszystkim, którzy chcą skorzystać z usług ORS-u, aby sprawdzili daty wystawienia swoich dowodów osobistych i w przypadku stwierdzenia ich przedawnienia wymienili na nowe. (s)

Oświata sanitarna

Apteka nr 23 na Głównej, zgodnie z programem pracy, szerzy oświatę sanitarną. Obecnie zorganizowana jest wystawa licznych plansz, które pouczają, jak unikać grypy, rozdawane są bezpłatne ulotki i broszury o ochronie zdrowia, prowadzi się kolportaż broszur oświaty sanitarnej.

Apteka zamierza zorganizować dla mieszkańców Głównej kurs o ochronie zdrowia, połączony z wyświetlaniem filmów oświatowo - sanitarnych. (na)

Zbiorowe konsultacje na kursie metod matematycznych

Kierownictwo Wojewódzkiego Ośrodka Konsultacyjnego Kursu Zastosowań Metod Matematycznych w Gospodarce informuje, że niezależnie od pogadanek telewizyjnych przeprowadzone będą w styczniu i lutym konsultacje zbiorowe w grupach seminaryjnych. Terminy zajęć zostaną podane później. Instytucje, w których liczba uczestników kursu przekracza 30 osób, mogą za pośrednictwem Ośrodka organizować tzw. konsultacje zamknięte u siebie. Zapotrzebowanie na ten typ konsultacji należy zgłaszać do 20 bm. Konsultacje indywidualne odbywać się będą w dalszym ciągu raz w tygodniu w punkcie konsultacyjnym w Zakładzie Ekonometrii Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 146/150, wg ustalonego harmonogramu.

Sekretariat Ośrodka czynny jest w każdy poniedziałek w godz. 11—12.30 oraz w czwartek w godz. 12—14 w lokalu punktu konsultacyjnego. (na)

FOTOGRAFIKA

Reportaż o Kraju Rad

Poznańskiej publiczności prezentują się dwaj fotoreporterzy tygodnika „Świat" — **Wiesław Prażuch i Jan Kosidowski.** Obaj są członkami Związku Polskich Artystów Fotografików, obaj zbierali już nagrody w rozmaitych konkursach, a wielekroć ujawniali swe artystyczne umiejętności na wystawach indywidualnych.

Wystawa obu fotografików odbywa się właśnie w holu Pałacu Kultury i potrwa do połowy tego miesiąca. Prażuch i Kosidowski wystawiają łącznie prawie pół setki zdjęć, stanowiących rezultaty wyjazdów do Kraju Rad, zwłaszcza Moskwy, Leningradu i Kijowa oraz na Syberię.

Specyficzne spojrzenie na cząstkę kraju naszych przyjaciół — bo przez obiektyw kamery fotograficznej — należy uznać za bardzo trafne, choć nie jest to nic innego, jak spacer ulicami miast, zaglądanie w miejsca raczej znane z wielu opisów i publikacji. Ale mimo niewątpliwego nawału tematów, mimo szerokich możliwości zastosowania metody powielania tak Prażuch, jak i Kosidowski wytyczyli sobie zadanie szczególne. Cały zestaw sugeruje, jakby autorzy zamierzali przedstawić odwiedzane miejsca w pewnym przekroju, dając możliwie szeroki pogląd i na architekturę i na piękno radzieckich miast, na ludzkie typy i charakterystyczne scenki. W sumie powstał reportaż ciekawy, dynamiczny, komunikatywny, pozbawiony tylko ujęć formalnych. Obaj fotograficy celują jednak w doborze portretów ludzkich, nie wyobcowując ich z otoczenia, przeciwnie — fotografując bezpośrednio na ulicy, w parku, w galerii dzieł sztuki itp.

Na każdym więc portrecie ludzkim jest niejako wypisana charakterystyka postaci. Przekonywająco odmalowuje swych modeli W. Prażuch („Chłopcy", „Uczniowie", czy „Babcie"), pełne artystycznego wyrazu są fotogramy J. Kosidowskiego („Lody", scenka z GUM-u, „Na Newskim Prospekcie").

Życie ulicy radzieckich miast, przeobrażanie się ich architektury („Mała cerkiewka"), historia dawnych dni („Pancerka Lenina") i epok, scenki liryczne („Nad kanałem" — J. Kosidowskiego lub „W parku" — W. Prażucha) i rodzajowe — oto szeroka tematyka reportażu. W sumie — W. Prażuch stara się jednak o bardziej artystyczny wyraz swych fotogramów, zaś J. Kosidowski prezentuje migawki dostarczające wielu doznań artystycznych przy równoczesnych wartościach poznawczych większości fotogramów.

Szkoda tylko, że na tak cenną ekspozycję wybrano niezbyt szczęśliwy hol pierwszego piętra Pałacu Kultury. Wskutek bowiem takiego usytuowania i braku przy tym należytego oświetlenia, niektóre zdjęcia czynią wrażenie zbytnio przyciemnionych, niedopracowanych.

E. C.

odpowiadamy

Szóstka piętnastolatek. — Radzimy zgłosić się do Kolejowego Klubu Sportowego Lech, Poznań, ul. Marchlewskiego (Dom Kolejarza). (2776)

INFORMUJEMY

Na koncert pt. „Z historii jazzu" zaprasza dzisiaj, o godz. 19, Klub ZNP, pl. Wolności 5. Wykonawcami będą artyści Filharmonii.

Otwarte posiedzenie naukowe Komisji Filologicznej PTPN, z referatem prof. dr. R. Pollaka, odbędzie się dzisiaj, o godz. 18 w sali przy ul. Mielżyńskiego 27/29.

Zapisy dzieci od lat 5 do 14 do pracowni plastycznej przyjmuje Dom Kultury HCP, w godz. 7—15 pod nr tel. 512-31, wewn. 403. Ten sam Dom Kultury ogłasza konkurs na młode talenty. Piosenkarze, recytatorzy, monologiści itp. mogą się zgłaszać pod wskazanym wyżej numerem telefonu.

Zakład Energetyczny Poznań - Miasto informuje, że w związku z przeprowadzanymi pracami eksploatacyjnymi nastąpią przerwy w dostawie energii elektrycznej: w dniu 10. I. 68 r. godz. 10—13 dla ulic: **Reymonta** (od Grunwaldzkiej do Areny lewa strona), **Szyszkowskiego, Wyspiańskiego** (od (al. Reymonta do Jarochowskiego prawa strona oraz nr 38 i 40), **Wojskowej** (od Wyspiańskiego do Grunwaldzkiej prawa strona), **Grunwaldzkiej** (42—44); w dniu 11. I. 68 r. godz. 8—14 dla ulic: **Milczańskiej Durzyńskiej Ostrowskiej** (od nr 110 do Obotryckiej), **Weleckiej, Wiatracznej**; w dniu 12. I. 68 r. godz. 8—14 dla ulic: **Opolskiej** (od Cieszyńskiej do nr 87), **Bytomskiej, Więzowskiej, Gliwickiej, Kluczborskiej, Wieluńskiej.** Zakład Energetyczny przeprasza za przerwy w dostawie energii elektrycznej. (M22)